DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 192. Wtorek, 2 (14) Września. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w czwartym kwartale wychodzić będzie, według tego samego programu, i w takich samych warunkach, jak w kwartale trzecim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał IV-ty taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	**rs. 8**	**—**
„ 6 miesięcy .	**„ 4**	**—**
„ 3 miesiące .	**„ 2**	**—**
„ 1 miesiąc .	**„**	**— k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok	**rs. 10**
„ 6 miesięcy .	**„ 5**
„ 3 miesiące .	**„ 2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie rs. 1 k. 17, na dwa miesiące rs. 1 k. 84,—a to z powodu zniesienia przez Zarząd pocztowy w r. b. przesyłki pod opaskami.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, **z wyraźnem wypisaniem adresu.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Września.

Zatwierdzenie na urzędzie, nominacja, tranzlokacja, uwolnienie. — Rozkazem kierującego ministerstwem oświecenia publicznego, z dnia 16 sierpnia, laborant technicznego laboratojum Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza, radca honorowy *Dobrowolski*, zatwierdzony został na urzędzie inspektora szkoły wyższej rzemieślniczej łodzkiej; naczelnik dyrekcji szkolnej kaliszskiej, rzeczywisty radca stanu *Teodorowicz*, mianowany został dyrektorem pierwszych warszawskich gimnazjów, męzkiego klasycznego i żeńskiego; naczelnik dyrekcji szkolnej łodzkiej, radca dworu *von Berg*, przeniesiony został na urząd naczelnika dyrekcji szkolnej kaliszskiej; a dyrektor pierwszych warszawskich gimnazjów, męzkiego klasycznego i żeńskiego, asesor kolegjalny *Orłow*, na własne żądanie, uwolniony został ze służby. *(Gon. Urzęd.)*

Wydział Poczt. — W skutku zawarcia przez związek północno-niemiecki i Austrję nowych konwencij pocztowych z niektóremi obcemi państwami, ustanowiona została odtąd następująca opłata od korespondencji, przesyłanej franco do niżej wymienionych miejsc: A. *Listy frankowane:* do połączonych księztw Mołdawji i Wołoszczyzny (przez Austrję) po 17 kop., do Szwecji (przez Prusy) i Włoch po 20 kop., do Norwegji przez Prusy po 22 kop., na wyspę Maltę do Tunisu, Egiptu (*) i Trypolis 5 (**) po 32 kop., do Gwatemali (przez Anglję) po 62 kop od każdych 1 1/4 łuta (1 łut pruski czyli 15 gramów). B. *Listy niefran-*

(*) Do wszystkich miejsc Egiptu, prócz Aleksandrji, frankowanie jest obowiązkowe.

(**) Frankowanie obowiązkowe.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XIX.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 190).

Zresztą trzeba przyznać, że ta kobieta przechowywała święcie tajemnicę księcia i gdyby nie smutny nałóg do trunków, wątpię czyby udało się było ojcu Tantaine wydobyć z niej, choćby jedno słówko... I teraz jeszcze mniemam, że Karolina Schimel, skoro się wytrzeźwi zupełnie i przypomni sobie popełnioną mimowolnie zdradę—gotowa będzie udać się do księcia i ostrzedz go o niebezpieczeństwie.

— Do stu tysięcy djabłów! zawołał Catenac, podskoczywszy na krześle. To bardzo źle! bardzo niebezpiecznie nawet...

Mascarot wzruszył ramionami i rzekł wzgardliwie:

— Znowu tworzysz sobie jakieś widma, kochanku.

— Piękne mi widma!

— Najzupełniejsze. Czyliż sądzisz, że byłbym spokojny jak jestem w tej chwili, gdybym przewidywał najmniejsze z tej strony niebezpieczeństwo? Zastanów się tylko, co nam zaszkodzić może wyznanie Karoliny... Kogoż ona oskarży o podchwycenie jej tajemnicy? Oto starego niedołęgę, byłego woźnego od komornika... Jakże więc chcesz aby szlachetny książę wpadł na podejrzenie że istnieje jakiś związek pomiędzy takim obszarpańcem a znakomitym adwokatem jego, panem Catenac!

— Prawda, że to przypuścić trudno...

— Mów raczej, niepodobna! zawołał Hortebize. A zresztą, czyliż za najmniejszą trwogą, nie możemy pozbyć się ojca Tantaine? Zniknie on bez najmniejszego śladu, na jedno skinienie Babtysty, skoro tego będzie potrzeba.

Przyjaznem skinieniem głowy, rajfur potwierdził słowa doktora i rzekł:

— Wreszcie, zastanówcie się, czego możemy się obawiać od księcia? Czyliż z powodu listów jego i hrabiny de Mussidan, nie trzymamy go w ręku? Czyliż nie wiemy co możnaby znaleść kopiąc w pewnej części jego ogrodu... A zważcie i na to że tożsamość szkieletu z zatraconą osobą Jerzego de Croisenois, byłoby łatwą do sprawdzenia, albowiem wiadomo z ogłoszeń ówczesnych przez policję, że margrabia tego wieczoru w którym zniknł bez śladu wyszedłszy z klubu, miał przy sobie tysiąc franków w samem złocie portugalskiem.

Łatwo można było dostrzedz, że fizjognomia Catenac'a zmieniała się i wyjaśniała stopniowo, jak przekonywał się o bezkarności przedsięwzięcia rajfura.

— Co mi tam prawicie napróżno! zawołał, jak by z serdecznem oburzeniem — jakbyście nie wiedzieli, że tak czy owak, zawsze jestem oddany wam zupełnie i zrobię wszystko co za stosowne uznacie, z dobrej czy z złej woli.

— Właśnie nam idzie o twoją dobrą wolę...

Adwokat zdawał się namyślać przez chwilę — potem nagle powstał i podając rękę rajfurowi rzekł:

— Będę działał w najlepszej wierze — daję ci na to moje słowo. Teraz przedstaw nam swój plan, a powiem ci następnie to, czego dowiedziałem się od księcia de Champdoce.

Uśmiech zadowolenia przebiegł przez usta Mascarota. Zwyciężył on nakoniec — był albowiem przekonany, że tym razem adwokat mówił szczerze.

— Przedewszystkiem, ozwał się, winien wam jestem jeszcze zakończenie historji, którą przeczytał Paweł. Historja to zresztą prosta, choć arcy żałosna:

Książę i księżna de Champdoce, nie mieli oboje razem lat pięćdziesięciu jeszcze — nosili nazwisko historyczne we Francji, otoczeni byli przepychem książęcym, a przecież ich życie było zmarnowane, skończone—i wszystko pomiędzy niemi zamarło na wieki. Żadna nawet nadzieja nie błyszczała im w przyszłości.

kowane: Z połączonych księztw (przez Austrję) po 26 kop., z Belgji po 27 kop., z Szwecji (przez Prusy) i Włoch po 30 kop., z wyspy Malty, z Tunisu, Egiptu i Trypolis po 42 kop., z Gwatemali (przez Anglją) po 72 kop. od każdych 1 1/4 łuta (1 łut pruski czyli 15 gramów). C. *Ekspedycje obanderolowane:* (*) od każdych 3 1/4 łuta (2 1/2 łut pruskich czyli 40 gramów): a) *z wyrobami drukarskiemi:* do Włoch i połączonych księztw 3 k., na wyspę Maltę 6 k., do Tunisu, Egiptu, Trypolis i Szwecji (przez Prusy) po 4 kop.; b) *z próbkami towarów:* do Włoch i połączonych księztw 3 kop., na wyspę Maltę 6 kop., do Szwecji (przez Prusy) 4 kop., do Tunisu, Egiptu i Trypolis 9 kop.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b., w ilości rsr. 77 kop. 42, *Morzyckiemu,* właścicielowi dóbr Radwanczewo, położonych w Guberni Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Skulska-wieś, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,458 kop. 83, Janowi-Władysławowi *Krasnodębskiemu,* właścicielowi miasta Nadarzyna, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodziskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 94 kop. 8, Izydorowi *Czarnomskiemu,* właścicielowi części miasta Nowo-Radomska, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,147 kop. 33, Księciu Aleksandrowi *Drucko-Lubeckiemu,* właścicielowi miasta Ćmielów, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 600, *Gorlowowi,* właścicielowi majoratu Iwowe, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Nowo-Mińskim, Gminie Iwowe, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 25 kop. 9, Leandrowi *Chrzanowskiemu,* właścicielowi miasta Żółkiewka, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17 kop. 97, *Linowskiemu,* właścicielowi wsi Steklni, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Ossówka, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Płockiej celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,210 kop. 66, Kasie miasta Warki, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Górno-Kalwaryjskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 17 kop. 97, Kasie miasta Nowo-Radomska, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 326 kop. 10, Kasie miasta Nowo-Radomska, z dóbr Nowo-Radomska, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Radomsk, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 131 kop. 25, Kasie miasta Dąbrowice, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Dąbrowice, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

(*) Dla takich ekspedycji frankowanie jest obowiązkowe.

Inspektor lekarski zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem. — W skutku odezwy Konsulatu Jeneralnego Pruskiego w Warszawie z dnia 4 września (23 sierpnia v. s.) r. b. Nr. 4709, Zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem Inspektor Lekarski podaje do powszechnej wiadomości, że dla zapobieżenia wniesieniu księgosuszu z kraju tutejszego do Prus, Królewsko-Pruska Regencja w Opolu (Oppeln) na granicy swoich powiatów przyległych Królestwu Polskiemu, a mianowicie na rozciągłości od *Kostau* w Okręgu Kreuzburgskim do *Mysłowic* w Okręgu Bytońskim, zaprowadziła następujące środki ostrożności: Zabrania się wprowadzanie i przywóz: 1) Bydła rogatego wszelkiej rasy. 2) Owiec i kóz. 3) Świń, z wyjątkiem jeżeli one będą przewożone w wozach zamkniętych (in Etage-Wagen). 4) Świeżych (jak również zmarzniętych) skór bydlęcych, rogów, kopyt, mięsa, kości, łoju (z wyjątkiem jeżeli będzie upakowany w faskach), wełny (z wyjątkiem jeżeli będzie zaszyta w workach) i galganów.

Naczelnik Dyrekcji Naukowej Łodzińskiej — podaje niniejszem do wiadomości, że zapis uczniów do pierwszych 4-ch klas nowej otwierającej się szkoły Wyższej Rzemieślniczej w mieście Łodzi na rok szkolny 1869/70 odbywać się będzie w terminie t. j. od dnia 1 (13) do 6 (18) września.

W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 244 wydanym, zamieszczono: Niższym stopniom straży ogniowej, którzy przy gaszeniu pożarów w dniach 14 i 23 sierpnia roku bieżącego wybuchłych, ulegli pokaleczeniu, tytułem nagrody wypłacić a mianowicie: feldfeblom: 1-ej części Antoniemu Plut, rs. 6 i 3-ej części Konstantemu Kraśnickiemu rs. 3; żołnierzom: 1-ej części Kazimierzowi Sawickiemu i Ferdynandowi Beruta, każdemu po rs. 2, jak również żołnierzom: Kazimierzowi Sawickiemu, Franciszkowi Szafrańskiemu, Franciszkowi Zając, Teofilowi Szyjewskiemu, Marcelemu Lityńskiemu, Wawrzeńcowi Sokolowskiemu i Józefowi Miłkowskiemu, każdemu po rs. 1; kwotę na ten cel razem rsr. 20 wynoszącą, Naczelnik straży ogniowej, zapotrzebuje z wydziału 2-go zarządu ober-policmajstra.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 2 (14) Września.

Oprócz dzienników niemieckich które zwykle z powodu niewychodzenia w niedzielę, nie nadchodzą wtorkową pocztą, nie nadeszły dziś i dzienniki paryzkie, w skutku czego wiadomości polityczne dzisiejszej poczty są bardzo szczupłe.

Według dzienników brukselskich, spekulanci giełdowi, nie mogąc już wyzyskiwać stanu zdrowia cesarza Napoleona, starali się za pomocą innych niepokojących wieści wpływać na obniżenie kursu papierów publicznych i w tym celu rozpuścili pogłoskę o mającem nastąpić wcieleniu państw południowo-niemieckich do Związku północno-niemieckiego i przesadzali znaczenie sporu turecko-egipskiego. Pierwsza z tych pogłosek tak była nieprawdopodobną, szczególniej z uwagi, że związek północno-niemiecki jeszcze nie doszedł do takiej jednorodności aby można myślić o jego zdolności pochłonięcia nowych państw, iż prawie nie zasługiwała na osobne zaprzeczenie; wszelako dzienniki urzędowe i półurzędowe południowo-niemieckie nie zaniedbały zaprzeczyć tej wieści, sam zaś zjazd prezesa gabinetu bawarskiego ks. Hohenlohe z hr. Beustem w Wiedniu, który byłby niemożliwym w wilję wcielenia Bawarji do związku północno-niemieckiego, świadczy o mylności tej wieści.

Co do sporu turecko-egipskiego, wieści o wymaganiach Porty zdają się przesadzone, tembardziej że nawet firman z 1856 r. pozwolił wice-królowi Egiptu powiększyć swą armję do 30,000 ludzi, zatem żądanie Porty aby została zredukowaną do cyfry 18,000 ludzi ustanowionej przez firman z 1841 r., byłoby naruszeniem umowy, która będąc moralnie zatwierdzona przez mocarstwa europejskie, nabrała niejako znaczenia międzynarodowego traktatu. Mocarstwa europejskie tak są przejęte chęcią utrzymania powszechnego pokoju, iż nie można wątpić że swym wpływem zdołają skłonić Portę do umiarkowania, w skutku czego spór wspomniony zostanie ostatecznie załagodzony.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, *1 (13) września.* **Cesarz udzielił księciu rumuńskiemu wielki krzyż orderu Leopolda. Książę złożył długą wizytę hr. Beustowi, i przyjmował prezydującego tutejszej gminy starozakonnych w przedmiocie położenia żydów w Rumunji.**

Kraków, *13 (1) września.* **Otwarty został zjazd polskich lekarzy i badaczy natury przez prezesa Meyera, który powitał zgromadzenie w imieniu nauki.**

Paryż, *1 (13) września* **Zdrowie cesarza ciągle jest dobre.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne

* *Carskie Sioło, 25 sierpnia (6 września).* Dziś wró-

Pożycie ich musiało być piekłem prawdziwem, lecz umieli zachować pozory spokoju — jakoż nic z ich wzajemnego do siebie stosunku nie przeniknęło po za obręb zamkowy.

Księżna, prawie ciągle słaba, zajmowała się jedynie wspieraniem ubogich — książę ostanowił uzupełnić swoje ukształcenie i pracował tak usilnie że dziś jest jednym z ludzi odznaczających się w intellektualnym świecie.

— A cóż się działo z panią de Mussidan? zapytał Catenac.

— O! ta kobieta, z duszą najzupełniej zepsutą, nie czuła się dopóty zadowoloną w swej zemście, dopóki osobiście nie wyznała księciu, iż to ona była powodem wszystkich jego cierpień. Wyznała mu otwarcie, że ona to właśnie starała się popchnąć księżnę w objęcia Jerzego i że ona także, uwiadomiona o pierwszej ich schadzce, napisała do Norberta ów list bezimienny.

— I książę nie zabił jej na miejscu! wykrzyknął Hortebize.

— Nie śmiał dotknąć nawet jednego włosa na jej pięknej głowie.

— Oh! gdybym był w jego miejscu!..

— Zrobiłbyś tak samo jak on, doktorze. Czyliż hrabina nie była w posiadaniu wszystkich listów księcia? były one w jej ręku wieczną na niego pogróżką. Ach! ta kobieta ma rogatego djabła pod skórą—i tak dobrze jak my potrafi kazać „śpiewać" swoim ofiarom. Dla czego patrzycie tak na mnie z podziwieniem;.. wątpicie może o prawdzie słów moich?.. Dowiedzcie się więc, że ta szlachetna hrabina wyzyskiwała i dotąd wyzyskuje jeszcze księcia de Champdoce, jak prosta łotrzyca. Wśród życia zbytkownego i marnotrawstwa ilekroć zabraknie jej pieniędzy, udaje się po nie do księcia — nie dawniej jak przed dziesięciu dniami, wydusiła z niego dziesięć tysięcy franków na zaspokojenie rachunku Van Klopena.

Wspólnicy agencji Mascarota słuchali zdumieni.

— Co za kobieta! pomruknął doktór—co za kobieta! I ja głupiec, litowałem się tak czule nad nią wówczas gdyś mnie wysłał aby ją groźbą straszliwą zastraszyć i zmusić do wydania Sabiny za naszego pretendenta!..

Rajfur skinieniem ręki nakazał milczenie doktorowi i mówił dalej:

— Przestańmy już zajmować się przeszłością, a pomówmy raczej o tem dziecięciu wieśniaczki Fougerousse, które umieszczono w zamku zamiast nieszczęśliwego dziecka księżnej i ochrzczono je nazwą Gontrana de Champdoce. Znałeś je przecież już młodzieńcem doktorze?

— O! widywałem często tego chłopa przemienionego na księcia—śliczny był z niego kawaler!

— Prawda—lecz za to był on skończonym urwisem — przyjęty za dziecko książęce, miał wszystkie gusta i wady lokajskiego syna i gdyby był żył dłużej, z pewnością okryłby hańbą świetne nazwisko... Przywodził on do rozpaczy swoich mniemanych rodziców — szczęściem dla nich jednak, ośm miesięcy temu, skutkiem jakiejś szalonej rozpusty, dostał gorączki zgniłej i umarł w trzy dni po zapadnięciu w chorobę... Ale i to rzecz skończona — pomówimy więc o naszym interesie...

Paweł, doktor i adwokat, natężyli uwagę—ostatnie słowo miało być wymówionem wreszcie... Mascarot ciągnął dalej:

— Wraz ze śmiercią syna wieśniaczki Fougerousse ród książąt de Champdoce zagrożony został wygaśnięciem zupełnem. Wtedy to Norbert nakłoniony przez żonę, postanowił odszukać i przyjąć biedne, wygnane dziecko, które mógł zaadoptować prawnie — a w którego ojcowstwo już od dawna uwierzył.

Rozumie się, że z sercem przepełnionem nadzieją, książę udał się do Vendome, opatrzony wskazówkami podług których mógł nieomylnie rozpoznać swojego syna. Najsroższy zawód spotkał go tam od razu! Przyznano wprawdzie w szpitalu, iż dziecię o które upominał się Norbert, umieszczone tam było w oznaczonym przez niego czasie, ubrane tak jak opisał—znaleziono je wpisane w księgi rejestrowe—pokazano nawet księciu medal który miało na szyi... lecz... to dziecię nie znajdowało się już w szpitalu i nikt nie wiedział co się z niem stało.

Doszedłszy do lat dwunastu, gdy wszyscy dziwili się jego intelligencji i piękności, chłopczyk ów zbiegł nagle z szpitalu i pomimo najściślejszych poszukiwań, niemożna było odszukać go wcale. *(d. c. n.)*

cił tu z Ługi Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. *(Wiest'.)*

* *Paryż, 11 września (30 sierpnia).* Dzienniki wieczorne donoszą, że książę Napoleon wyjechał wczoraj dla przedsięwzięcia wycieczki na brzegi francuzkie i włoskie. Nieobecność jego potrwa czternaście dni. — *Liberté* powiada: Cesarz przyjeżdżał dziś znowu do Paryża, ażeby przez swą obecność zaświadczyć ponownie o swym powrocie do zdrowia.—*Constitutionnel* pisze: Podróż cesarzowej do Konstantynopola została zadecydowaną; nie wiadomo atoli, czy uda się ona do Suezu. *(Cor. Bür.)*

* *St. Cloud, 11 września (30 sierpnia).* Cesarz nie znużył się wczorajszą przejażdżką; miał on sen dobry i o godzinie 10-ej jadł lekkie śniadanie, poczem prezydował na radzie ministerjalnej *(Tamże.)*

* (Rozpoczęcie działań sądowych). Wczoraj przedstawiciele tutejszych sądów, mianowicie zaś członkowie rządzącego senatu, sędziowie i urzędnicy niższych instancij, jak niemniej obrońcy różnych stopni, z powodu skończonych ferij i mających rozpocząć się na nowo działań sądowych, zgromadzili się licznie przed 10-tą z rana w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, gdzie na ich intencję odprawioną była solenna wotywa. Następnie w głównej sali gmachu rządzącego senatu, otworzonemi zostały publicznie posiedzenia tej najwyższej w kraju naszym magistratury sądowej. Poważny zaiste był widok, gdy w tym wspaniałym przybytku temidy, zasiedli w okół stołu członkowie senatu, mężowie stanu wysokiej zasługi, prokuratorowie i wyżsi urzędnicy senackiego składu. Posiedzenie w obec licznie zebranych obrońców i publiczności, zagaił przemową naczelny prokurator IX-go departamentu, radca stanu Chwalibóg i odczytał rzecz: „O znaczeniu jurisprudencji senatu w porządku sądowym kraju tutejszego". Żałujemy, że program i ramy pisma naszego nie dozwalają nam nawet streścić tej znakomitej pracy promieniejącej światłem głębokiej znajomości prawodawstwa, teorji, rutyny i wszelkich ogniw sądowego ustroju, przy wykazaniu dobrodziejstw, jakie ustalona jurisprudencja na bieg sprawiedliwości wywiera. Praca ta jako traktat treścią swą tak blizbo całą hierarchję sądową obchodząca, wzbogaci naszą literaturę prawniczą, a jako taka zapewne w najbliższym numerze *Przeglądu Sąoowego* w całości wydrukowaną zostanie.

♣.

* (Losowanie pożyczki premjowej). Ajencja telegraficzna Rudolfa Okręta otrzymała z Petersburga, pod d. 1 (13) września, następującą wiadomość: Na odbytem losowaniu pożyczki premjowej 1-ej emisji wygrały:

Serja	6852	Nr.	14	rsr.	200,000
„	18165	„	19	„	75,000
„	2541	„	7	„	40,000
„	15027	„	39	„	25,000
„	2018	„	20		
„	8914	„	31	„	10,000
„	1407	„	33		
„	10790	„	12		
„	4868	„	16		
„	7253	„	30	„	8,000
„	14829	„	22		
„	1036	„	32		
„	18392	„	50		
„	1308	„	18		
„	18282	„	49		
„	9597	„	2		
„	3506	„	18	„	5,000
„	15478	„	32		
„	14123	„	28		
„	4639	„	5		

* (Tydzień handlowy). *D. 30 sierpnia (11 września).* Na targach zbożowych zagranicznych interes w ubiegłym tygodniu był mało ożywiony. W Londynie ceny pszenicy w początku tygodnia podniosły się wprawdzie o 9 p. i przez cały tydzień były niezachwiane, brakowało jednak chęci kupna. W Berlinie wartość *żyta* obniżyła się w ciągu tygodnia na towar miejscowy o $1\frac{3}{4}$, na dostawę $2\frac{1}{4}$ tal. na wisplu. Na targu zaś gdańskim ceny pszenicy z powodu dowozu ziarna nie dobrej kondycji, musiały być obniżone; *żyto* również przy znacznych dowozach ucierpiało cokolwiek na cenie. Targ nasz z powodu potrójnego święta w ubiegłym tygodniu, liczył tylko dwa dni czynne, w których ceny wszystkich prawie artykułów przy licznych dowozach się obniżyły. *Pszenicy* ceny niższe o 60 k. na korcu. Płacono za wyborową wagi 255—260 funt. rs. 7—rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 80, za wyborową wagi 250 funt. rsr. 7 kop. 20, za gatunki średnie od rsr. 6 kop. 30—rs. 6 kop. 90, za ordynaryjne rs. 5 kop. 70—rs. 6 kop. 15; nabywano na potrzebę miejscową i do cesarstwa. *Żyta* ceny niższe o 30 kop. na korcu; płacono rs. 4—rs. 4 kop. 25. Kupowano dla młynów parowych, liwerantów, oraz na wywóz za granicę. *Jęczmienia* ceny niższe o 15—20 kop.; płacono za dwurzędowy rs. 3 kop. $52\frac{1}{2}$—rs. 3 kop. 60, za czterorzędowy rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45. *Owsa* ceny również niższe o 15 kop.; płacono rs. 2 kop. 10—rs. 2 kop. 25. W *rzepakach* nie było żadnych tranzakcij. *Groch* polny świeży płacono rs. 4 kop. 50—rs. 4 kop. 80; dowozy nieznaczne. Ceny mąki pozostały bez zmiany. W cenach *okowity* przy drobnych fluktuacjach nie zaszły zmiany; płacono rs. 1 kop. $20\frac{1}{2}$—rs. 1 kop. $22\frac{1}{2}$. *Cukier:* w interesie rafinady nie mamy do zanotowania żadnych zmian; ceny zawsze pozostają pod naciskiem, a notowania niezmienione, zeszłotygodniowe. Mączka biała mielona bardzo jest poszukiwaną—brak jej zupełnie. *(Gaz. Hand.)*

* (Tydzień giełdowy). *D. 30 sierpnia (4 września).* Na giełdzie berlińskiej nastąpiło znowu obniżenie naszych wartości, które po większych i mniejszych zmianach codziennych w końcu tygodnia wynosiło jeszcze, na bilety bankowe i weksle warszawskie po $\frac{1}{4}\%$, na weksle petersburgskie $\frac{1}{2}$, $\frac{5}{8}\%$, na listy zastawne $\frac{5}{8}\%$, na listy likwidacyjne, obligi skarbu i akcje terespolskie po $1\frac{1}{4}\%$, na akcje warszawsko-wiedeńskie i bydgoskie $\frac{1}{2}$, $\frac{3}{8}\%$, a na pożyczkę premjową 2, $1\frac{3}{8}\%$. Na giełdzie petersburgskiej spekulacja w papierach na porządku dziennym będących była słabszą, liczne projekta nowych przedsięwzięć akcyjnych, kolejowych zatrudniają kapitalistów, a nadto interesa wywozowe zaczynają znowu więcej zajmować. Kursa papierów publicznych, akcij i obligacij kolejowych były z tych przyczyn słabsze jak w tygodniu poprzednim; kursa zaś wekslowe mimo napływu trasowań, wcale się nie odmieniły, gdyż podwyższenie jednej dewizy obniżeniem kursu drugiej zrównoważone zostało; w rezultacie zaś przewyższające zapotrzebowania remes nad możność obecną ich dostarczania, należytego obniżenia kursów nie dopuszcza jeszcze. Na giełdzie naszej cały tydzień prawie były pustki z powodu licznych i różnorodnych świąt, skazujących nas na próżnowanie mimowolne w czynnościach handlowych. Nie ulegaliśmy wprawdzie wpływom plotek i bajek paryzkich pod tym względem, byśmy straty na francuzkich papierach publicznych ponieśli, aleśmy zawsze poszkodowani zostali przez obniżenie naszych wartości na giełdzie berlińskiej, owym alembiku interesów giełdy petersburgskiej i warszawskiej. Nie było też u nas ani tanich remes edeskich lub rygskich, ani napływu własnych trasowań wywozowych, a zatem mimo nielicznych obrotów wekslowych kursa podniosły się na dewizy pruskie $\frac{5}{6}$, $\frac{2}{3}\%$ (z 116, 85—116,70 na 117, $67\frac{1}{2}$—117, $52\frac{1}{2}$), na weksle wiedeńskie o $\frac{1}{6}$, $\frac{1}{3}\%$ (z 97, 65 na 97, 80); kursa zaś weksli londyńskich i paryzkich utrzymały się na wysokości zeszłotygodniowej (8, 4 i 96, 15). Z ruchem w papierach publicznych było to samo, a gorzej jeszcze stosunkowo co z obrotami wekslowemi. Zakupiono bardzo mało listów zastawnych z obniżeniem kursu obydwóch serij o $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{3}\%$ (z 93, 21—92, 81 na 92, 97—92, 47). Listów likwidacyjnych kupowano stosunkowo większą ilość, ale jako już po losowaniu, z obniżeniem o $1\frac{1}{4}$, $\frac{1}{12}\%$ (z 77, 30—76, 80 na 76, 6—75—73). Oprócz tego obrócono małe kwoty obligów towarzystwa kredytowego, rzadko bardzo dostarczanych, cokolwiek akcij terespolskich, listów zastawnych ruskich i metalików; na czem się tranzakcje tego tygodnia ograniczyły. *(Gaz. Hand.)*

* (Stowarzyszenie spożywcze w Radomiu pod nazwą „Oszczędność"). W N-rze 184 *Gońca Urzędowego*, jak donosiliśmy, umieszczoną została zatwierdzona przez p. ministra spraw wewnętrznych pod d. 1 (13) z. m., ustawa stowarzyszenia spożywczego w m. Radomiu pod nazwą „Oszczędność". Według 42 artykułu ustawy, pierwotnymi założycielami tej tak potrzebnej dla Radomia instytucji są pp. r. st. J. Statkowski (założyciel *Merkurego*) i Konstanty Lubański miejscowy obywatel i sędzia pokoju. Pomieniona ustawa różni się cokolwiek od ustawy *Merkurego*, a mianowicie w tem: że wkłady jednorazowe wynoszą tylko 5 rsr i 1 rsr. tytułem wkupnego; że biedniejszym urzędnikom zostającym w służbie, za poręczeniem kasjerów, może być udzielanym kredyt na towary; że w razie ubycia lub usunięcia się członka zarządu, zebranie ogólne, nieczekając ukończenia perjodu, na pierwszem posiedzeniu swoim wybiera innego; że prowadzący handel podobnemi towarami nie może być członkiem zarządu, komisji rewizyjnej i sądu polubownego; że w decyzjach ulegających kolegjalnemu rozpoznaniu zarządu, mniejszości służy prawo odwołania się do zebrania ogólnego w takim tylko razie, gdy za zdaniem tejże mniejszości podpisze się co najmniej 20 członków stowarzyszenia; że prezes zarządu sam zamawia i zakupuje towary potrzebne do sklepów. Stowarzyszenie podobnież jak *Merkury* może mieć swoją bibljotekę i czytelnię. Członkowie założyciele otrzymują na ten tytuł odpowiednie patenta.

* (Stowarzyszenie spożywcze „Merkury"). Od dnia jutrzejszego mieć będzie miejsce sprzedaż rabatowa, według cennika zatwierdzonego przez zarząd, obuwia śrubowanego w fabryce L. Lublińskiego w pałacu Blanka obok ratusza. Nabywający tamże obuwie, otrzymają marki zwrotne, opatrzone oprócz zwykłego wycisku cyfrą pisaną Z. W. jednego z członków rady nadzorczej, wyrównywające wysokości zakupu.

* (Urodzaje w gubernji płockiej). Miejscowy dziennik gubernjalny pisze: Urodzaj oziminy i jarzyny w ogólności jest dostateczny. Żniwa rozpoczęły się za dobrej pogody, ale ta wkrótce zmieniła się, częste deszcze przeszkadzały robotom, tak że nawet pszenicę nie wszędzie zdołano zebrać, a zbiór jarzyn zaledwo rozpoczęto. Wrazie jeżeli słota długo potrwa, obawiać się należy, aby zebrane i niezebrane zboże nie porosło w snopach. Zbiór siana jest niezupełnie zadawalający i znacznie mniejszy od zeszłorocznego. Płaca robotnikom przy zbieraniu zboża i siana z kosą, wynosi dziennie: najwyżej 60 kop. najniżej $37\frac{1}{2}$ kop., średnio $48\frac{3}{4}$ kop., z sierpem: najwyżej 50 kop. najniżej 18 k., średnio 34 k.

* (**Kurjerek**). Pomimo wszelkich komplimentów, jakie od dawna prawimy naszej jesieni, że ona jest piękniejszą od wiosny i lata (gdy te już upłyną), że dopiero podczas jej panowania, można liczyć na stałą pogodę przez czas pewien — jakoś ta mglista pani, zaczyna wysyłać ku nam nie zbyt życzliwe forpoczty w wilję swojego przybycia. Od dwóch dni szczególniej, powietrze ustalić się nie może i, to deszczyk i zimno, to znów upał i... deszczyk odwiedzają nas na przemiany; — że jednak i słońce pokazuje nam swoją poplamioną na świeżo tarczę, której podobiznę przedstawił niedawno Kurjer świąteczny, przeto cieszmy się ciągle nadzieją, która jest zawsze najlepszą pocieszycielką... łatwowiernych i oczekujmy na przepogodne „babie lato", którego srebrne nici tak wesoło unoszą się w oświeconych słońcem przestworzach... tymczasem jednak barometr ciągle spada, a dzisiejszy deszcz zimny potwierdził jego wróżbę.

— Na schyłku lata kończą się zwykle loterje fantowe i ogródkowe zabawy, a natomiast wychylają się z ukrycia koncerta na wszelkich instrumentach, przyozdabiane śpiewem i deklamacją, które w tej mdłej już często potrawie, zastępują ostre, korzenne przyprawy...

— Jeden z takich koncertów przedjesiennych odbył się wczoraj podczas antraktów przedstawienia w wielkiem teatrze: popisywał się tam znany i utalentowany istotnie fortepjanista, p. Michał Hertz, którego grę w przeszłym roku, o tej samej, mniej więcej porze, słyszeliśmy. Otóż, wyznamy szczerze że młody wirtuoz zrobił wielkie od tego czasu postępy—mianowicie zaś gra jego wyrównała się całkiem. Gama pełna i czysta, tusz delikatny, ekspresja, czucie i śpiewność — złączyły się razem w harmonijnej równowadzę. Rozumie się, że pan Hertz nie stoi dotąd jeszcze na wyżynach egzekucji, którą dziś podnieśli do niemożebnej doskonałości, tacy jak Rubinstein, Tausig i Bühlow mistrze, lecz ma on też jeszcze przed sobą czas, z którego tak widocznie korzystać umie. Publiczność zebrana w znacznej liczbie, przyjmowała nader życzliwie grę młodego koncertanta i sowitemi nagradzała go oklaskami.

— W przyszłą sobotę, ma się odbyć w ogrodzie saskim loterja fantowa na korzyść ubogich zostających pod opieką tutejszego ruskiego towarzystwa dobroczynności — być może, że w ciągu dni kilku oddzielających nas od tej chwili, pogoda ustalić się zechce i dozwoli temu dobroczynnemu dziełu spełnić w pomyślnych warunkach.

— Co do loterji o 60,000 losach, nie wiemy jak dalece sprzedanych, to ciągnienie jej odbędzie się pojutrze, gdyż zamknięto już w resursie kupieckiej wystawę fantów przeznaczonych na tę loterję i przenoszą je do sali warszawskiego towarzystwa dobroczynności, zkąd już prosto do rąk szczęśliwych graczy przejdą.

— Mówiąc o przedsięwzięciach dobroczynnych, umieszczamy tu wiadomość, że szpital dla dzieci, o którego założeniu w Warszawie dawniej, już kilkakrotnie donosiliśmy—zostanie otwarty w tych dniach na pewno.

— Przeniesiono obecnie ochronę czyli przytułek chłopczyków z Tamki do gmachu podominikańskiego na ulicę Freta.

— W wczorajszem, poświątecznem sprawozdaniu z dziejów teatru, zapomnieliśmy dodać, że wznowione po znacznej przerwie przedstawienie „Zbójców" Szylera w zeszły piątek, napełniło całkiem salę wielkiego teatru—i że wykonanie tej szczęśliwej trajedji poszło nader pomyślnie, pomimo że w per-

sonelu zaszły nie małe zmiany, gdyż p. Chęciński grał rolę po Rychterze, p. Ostrowski zastępował chorego w tej chwili p. Grzywińskiego a p. Kwieciński Piaseckiego.

— Z projektów, które artyści tutejsi przedstawili w kartonach i medaljonach, mających zdobić nowy lokal wystawy na Krakowskiem Przedmieściu — szczególniej odznaczył się karton p. Murzynowskiego, oraz dwa medaljony p. Riegera.

— Jutro odbędą się w machu towarzystwa kredytowego, wybory na prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych i na czterech radców.

— Jutro także przypada jedno z najuroczystszych świąt żydowskich, dzień sądny (Jom-Kipur). W ciągu dnia tego zabronione jest izraelitom zajmowanie się wszelką czynnością.

— Budowa mostu żelaznego na rzece Bugu, na drodze żelaznej pomiędzy Terespolem a Brześciem, w tych dniach ukończoną została. Części składające ten most, wyrobione zostały w tutejszej fabryce pp. Lilpop i Rau.

— Profesorowie tutejszej szkoły głównej, pp. Babczyński, Nawrocki i Wawnikiewicz, oraz student p. Kozłowski, posłali swoje prace w rozmaitych gałęziach nauk, na drugi zjazd ruskich matematyków i naturalistów, odbyty w Moskwie.

— Dziś wieczorem, w towarzystwie „Harmonja", na uczczenie stuletniej rocznicy urodzin sławnego Aleksandra Humboldta, odbędzie się składkowa kolacja, na której, tak członkowie Harmonji, jak również i ich goście znajdować się mogą.

— Tegoroczny jarmark w Łęczny, nie miał powodzenia, kupowano tam tylko konie i to po cenach ogromnych.

— Po obydwóch stronach Aleksandrowskiego mostu na Wiśle, znowu stoją przybyłe z krakowskiego galary, napełnione jabłkami. Istna to pokusa dla zabiegliwych gospodyń warszawskich!

— Dnia 29 sierpnia (10 września), w cyrkule Zamkowym, na rogu ulic Brzozowej i Bugaj, dostrzeżono człowieka niewiadomego dotąd z nazwiska, z klasy wyrobniczej, w osłabionym prawie bez czucia stanie, który będąc wiezionym do cyrkułu dla odesłania do szpitala, w dorożce zmarł. Ciało odesłano do trupiarni przy cmentarzu Powązkowskim i dla wyprowadzenia śledztwa sąd zawiadomiono.

— W dniu zaonegdajszym, dostawiono do szpitala św. Rocha, Władysława Cimochowskiego, w służbie dworskiej we wsi Zielonka gminie Brudno powiatu warszawskiego zostającego, który dozorując lasu, przez ludzi z wsi Kawęczyna, w zamiarze kradzieży drzewa przybyłych, silnie pobitym został. Stan zdrowia jego jest wątpliwy.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 1083*b*, Hana Ajzenblit, służąca, biegnąc po schodach, upadła i stłukła sobie silnie głowę. Ajzenblit odesłana do szpitala starozakonnych.

— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 413*a*, Marja Wajs, służąca, nagle zmarła. O czem sąd dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono.

— W dniu onegdajszym, Teodor Kotomirow żołnierz 8-ej roty keksholmskiego cesarza austrjackiego pułku grenadjerów, osadzony w karceresie cytadeli Aleksandrowskiej, przez powieszenie odebrał sobie życie. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. Śledztwo prowadzi się.

— W cyrkule Wolskim, Andrzej Kowalski stangret, przejeżdżając pojazdem przez ulicę Elektoralną, najechał na starozakonnego Fajwla Goldfarba, który z tego powodu uległ złamaniu nogi prawej. Goldfarb odesłany do swego mieszkania, a Kowalskiego przyaresztowano.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs. 1	kop. 19	*dziś*	rs. 1	kop. 19.
Za frank	„	„ —	„ 33	„	„ —	„ 33.
Za złoty reń.	„	„ —	„ 67 1/2	„	„ —	„ 67 1/2.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Powrót do Petersburga Jej C. W. Wielkiej Księżny Marji Mikołajównej). Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajówna wróciła w sobotę, 28 sierpnia (9 września), do Petersburga ze swej podróży zagranicę. (*Wiest'.*)

* (Pomnik Chmielnickiego). Podług doniesienia *Kijewlanina,* pomnik Bohdana Chmielnickiego w Kijowie ma być postawiony na placu, w końcu Kreszczatiku, gdzie fontanna *Moriak.* Podług zatwierdzonego przez Najjaśniejszego Pana przemianowania ulic i placów w Kijowie, wspomniony plac otrzymał już nazwę placu Bohdana Chmielnickiego.

* (Kanał suezki). Gazety polityczne wiele rozprawiają teraz o przygotowaniach do uroczystego otwarcia kanału suezkiego. *Gazeta Peters.* donosi, że wielu spółziomków naszych wybiera się na tę uroczystość, a między innemi wymienia hrabiego G. Kuszelewa-Bezboradko i obywatela ziemskiego p. Nowikowa. Ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych delegowany został, dla sporządzenia opisu robót i budowli, utalentowany nasz pisarz hrabia Sołogub, któremu na koszta podróży udzielono pięć tysięcy rubli.

* (Ilość rozbitych okrętów). W ostatnim numerze *Morskiego Zbornika* pod rubryką: „Statystyka rozbitych okrętów" umieszczone są podług angielskiego *Lloydu,* ogólne cyfry wypadków rozbicia okrętów w ciągu zeszłego roku na wszystkich morzach kuli ziemskiej. Ogólna ilość wypadków wynosi 12,111, z których 9,224 zaszły z statkami żaglowemi, a 1,014 z statkami parowemi. W poprzednich latach ogólna ilość wypadków wynosiła: w roku 1867 — 12,513; w r. 1866 — 11,511; stosunek między statkami żaglowemi a parowemi, jest prawie jednakowy. W roku 1868 zalogi 42-ch statków zatonęły całkiem; skutkiem rozbicia się okrętów utraciło życie 1,995 osób. Ilość wypadków uderzenia statków znacznie się zwiększyła; liczba pogorzeli na morzu zwiększyła się o połowę ogólnej ilości statków, a podwoiła się co do parostatków. Wypadki rozboju morskiego stają się rzadsze.

* (Dochód z telegrafów). *Gon. Urzęd.* podaje ogłoszenie wydziału telegraficznego, że za przesyłanie depesz na wszystkich linjach telegraficznych Cesarstwa w miesiącu lipcu r. b. wpłynęło dochodu 281,506 rs. 46 k., gdy w tymże miesiącu r. zeszłego takowy wynosił 241,000 rs. Od 1-go stycznia do 1-go sierpnia r. b. ogólny dochód wynosi 1,816,345 rs. 28 k., a w tymże przeciągu czasu z roku zeszłego 1,625,486 rs. 23 k. Przewyżka zatem w r. 1869 czyni 190,859 rs. czyli 11,75 %.

* (Wylew rzek). W numerze 179 *Gońca Urzędowego* doniesiono było o nadzwyczajnem wezbraniu rzek Angary, Sielengi i Irkutu, które zatopiło linję telegraficzną od Wierchneudyńska do Irkucka i Sielengińska; a w numerze 183 tegoż dziennika wydział telegrafów ogłasza, że podług doniesienia z Syberji z d. 19 sierpnia, wody jeziora Bajkalu podniosły się do takiej wysokości, że zatopiły około tego jeziora linję telegraficzną na przestrzeni 40 wiorst. Wylew Angary, Sielengi i Irkutu nie zmniejsza się i ciągle obala słupy telegrafu. Komunikacja jest przerwana, a wszelkie przedsiębrane środki do utrzymania jej okazały się dotąd bezskuteczne. Przy takim stanie linij telegraficznych od Wierchneudyńska do Irkucka i Sielengińska, komunikacja ze stacjami położonemi za Irkuckiem, doznaje opóźnienia.

* (Sposób zapobiegania zarazie bydła). Redakcja dziennika Cesarskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego posiada między innemi list adresowany do prezesa tego towarzystwa następującej treści: „Mieszkając na wsi, odległej o 120 wiorst od Odesy, i zajmując się gospodarstwem, miałem sposobność poznać skuteczny środek przeciwko zarazie bydlęcej. Pragnąłbym aby takowy był doświadczony przez innych gospodarzy. Środek ten jest następujący: z zdechłego na zarazę bydlęcia zdejmuje się skóra, a w niej zawija się ze trzy pudy soli kuchennej; poczem kładzie się około ogrzanego pieca na noc, tak, aby ta skóra z solą cokolwiek wyschła. Nazajutrz z rana sól tę dają zdrowym zwierzętom, małym i wielkim, tym sposobem zaszczepia się silna zaraza, i takowe rzeczywiście chorują 24 lub 26 godzin, ale potem w ciągu dwóch lub trzech dob wyzdrawiają i stają się nieprzystępne zarazie. Skuteczność tego środka doświadczyłem na 400 sztukach bydła. (*Besarab. Wied.*)

* (Panna-sekretarz). Korrespondent gazety policyjnej odeskiej donosi z Jałty, że u sędziego pokoju wydziału jałtyńskiego obowiązki sekretarza pełni panna z wszelką dokładnością. Gazeta *St.-Pet. Wied.* dodaje, że nowe to spożytkowanie pracy kobiecej w Rosji, jakkolwiek w miniaturze, jest dowodem postępu. Jałta wyprzedza inne miejscowości w kraju.

* (Szkoły junkrów). W *Rusk. Inwalidzie* piszą między innemi: Obecnie na zasadzie ustawy o szkołach junkierskich, Najwyżej zatwierdzonej 16-go marca 1868 roku, otwarto 13 szkół junkrów: 10 pieszych, 2 kawaleryjskich i 1 (orenburgskie) składu mięszanego dla junkrów od piechoty i kozaków. W pierwszych 12-tu szkołach [1], w końcu roku szkolnego 1867/68 liczono junkrów: w szkołach pieszych: 1) w warszawskiej — 130, 2) moskiewskiej—179, 3) wileńskiej—161, 4) kazańskiej—121, 5) ryskiej—90, 6) czugujewskiej—91, 7) tyfliskiej—98, 8) odeskiej—110, 9) kijowskiej—99, 10) helsingforskiej — 57; razem 1,135; w szkołach kawaleryjskich: 11) twerskiej — 53, 12) elizawetgradzkiej—78; razem 131; ogółem 1,266. Z tych w 1867/68 roku szkolnym ukończyło całkowity kurs nauk szkolnych 586 junkrów, czyli około 45 1/2 procentów ogólnej liczby uczących się. Z uwagi na konieczność pewnych zmian w kursach naukowych, oraz rozstrzygnięcia kwestij, wywołanych przez pięcioletnią przeszłą działalność szkół, postanowiono, po skończeniu kursu szkolnego 1868/9 roku utworzyć przy głównym zarządzie zakładów wojenno-naukowych komisję oddzielną z naczelników szkół. Komisja ta mająca skreślić pogląd kierowniczy co do wszystkich kwestij wynikłych i w ogóle nadać części naukowej gruntowną podstawę, rozpoczyna swe prace w ciągu bieżącego miesiąca sierpnia. Kwestje które przedstawione jej będą do roztrząśnięcia, równie jak i bardziej szczegółowe wiadomości o rezultatach egzaminu junkrów za rok szkolny 1867/8, będą ogłoszone w *Wojennym Zborniku.*

[1] Szkoła orenburgska otwartą została dopiero w końcu 1867 roku, z jedną klasą niższą, w której znajdowało się 15 uriadników. W 1867/8 roku szkolnym nie wypuszczono z tej szkoły kończących kurs.

* (Teatr maryjski). *Peters. Listok* pisze: „Teatr maryjski, na którym dawane są opery ruskie, jak wiadomo, był bardzo niedogodny pod względem akustycznym; nie miał żadnego rezonansu, tak, że śpiewacy i śpiewaczki z trudnością mogli popisywać się na tej głuchej scenie, gdzie przy niewielkim zasobie głosu, śpiew i wyrazy artystów nikły i słyszane nie były w dalszych rzędach krzeseł. Obecnie wada ta usunięta, a przyczyna braku rezonansu wykryta została. Okazało się, że przy odbudowaniu teatru po pogorzeli, pod sceną teatru pozostała część gruzu, który zajmował przestrzeń od gruntu do muru. W ciągu tego lata wywieziono tego gruzu kilka barek, tak, że pod sceną uformowała się potrzebna próżnia. Pierwsze przedstawienie opery „Niżegrodcy" w zeszłą niedzielę, przekonało, że uprzątnienie gruzu spowodziło świetne następstwa. Teatr maryjski jest teraz nie dopoznania, wszelkie dźwięki słychać nawet na odległych miejscach."

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Praga, 6 września.

Czyniąc zadosyć łaskawemu zaproszeniu, które wystosowano do mnie, udałem się do Pragi, na uroczystość urządzoną tam na cześć najznakomitszego z synów starożytnego kraju czeskiego, Jana Hussa, i pospieszam z opisem tego, com widział.

Opozycja czeska wzmacnia się w sposób wspaniały: nie ma ona ani pieczęci potajemnych, ani proklamacij podżegawczych; kroczy ona śmiało naprzód z podniesioną głową i wyjawia otwarcie swe żądania. Opozycja czeska dopomina się zjednoczenia słowian i przywrócenia przywilejów, których czesi pozbawieni zostali na skutek zdobycia Pragi w roku 1620.

Czesi uzyskają to, o co dopominają się, i to bez użycia środków niecnych i potajemnych, bez uciekania się do czynności zbrodniczych. Dla osiągnięcia swego celu, znakomici przewódcy stronnictwa narodowego czeskiego, pp. Skrejszowski, Rieger, Palacki, Klaudy, Zeithammer i Brauner, postępują roztropnie i systematycznie. Osiągnęli oni już ten skutek, iż obudzili w całej dawnej monarchji czeskiej uczucie narodowe, które wychodzi na jaw w zgromadzeniach narodowych, noszących nazwę *taborów.* Zapomocą częstej styczności ludzi i idei, opozycja narodowa spotęguje się i wzmocni przez ujednostajnienie swojej działalności, i wtenczas będzie ona pewną, iż zostanie osłuchaną w radach monarchji austrjackiej.

Zdaje się, że na teraz hasło zależy na żądaniu autonomji narodowej i na rewolucji pokojowej, bez rozlewu krwi! Liczne batalijony znajdują się gdzieindziej, nie zaś w obozie czeskim, i dla tego powodu walka zbrojna byłaby szaleństwem. Zrozumieli to przewódcy stronnictwa narodowego, którzy zalecają, ażeby nie opuszczano gruntu legalnego i ażeby opozycja była bierną, lecz pomimo to silną i stanowczą.

Nie będę tu opowiadał dziejów martyrologji prasy czeskiej. Zamilczę o niezliczonych wyrokach wydanych na dziennikarzy tego nieszczęśliwego kraju, które to wyroki nie mają nic podobnego w dziejach ludów. Poprzestanę na teraz na opisie zgromadzenia odbytego w Hussińcu.

Tabor poprzedzony został dwoma faktami, świadczącemi o obawach, jakie żywi rząd. Z jednej strony, pewien biskup wezwał niemców czeskich, ażeby zgromadzili się w pobliżu Hussińca; z drugiej zaś strony, rząd zapowiedział wielkie manewra w okolicach Hussińca, gdzie takowe nie miewały ni-

gdy poprzednio miejsca i gdzie obchodzono w tym samym dniu pięćsetną rocznicę urodzin Jana Hussa. Naturalnie, że przewódcy stronnictwa narodowego przedsięwzięli środki ostrożności, ażeby nie wynikły zajścia, które byłyby mogły spowodować zaprowadzenie na nowo stanu oblężenia w Czechach.

Na tabor w Hussińcu zgromadziło się ogromne mnóstwo ludu, mianowicie 40,000 osób. Prasa francuzka była tam reprezentowaną. P. Sladkowski, uczony redaktor *Narodnich Listów*, miał mowę, w której opowiedział w zarysach wspaniałych życie i czyny znakomitego syna kraju czeskiego, Jana Hussa. P. Fleischer, pastor ewangelicki, zabierał także głos i wyrazy powiedziane przez niego przyjęte zostały z nadzwyczajnym zapałem. Dla p. Fleischer'a, tabor ten był nie tylko manifestacją narodową, lecz także protestacją energiczną przeciw despotyzmowi rzymskiemu i przeciw soborowi powszechnemu.

Nadesłano telegramy ze wszystkich punktów Czech, oraz z Morawji i Galicji, dla dania dowodu braterstwa w tej manifestacji. Pełne zapału okrzyki *Slava!* były raczej hasłem przebudzenia narodowego, aniżeli wyrazem życzeń nieśmiałych.

Radość napełnia serce na widok tych dzielnych włościan czeskich, odznaczających się siłą i wydających okrzyki na cześć przewódców stronnictwa narodowego. Włościanie ci bowiem, pozostając od trzydziestu lat pod wpływem takich mężów, jak pp. Rieger i Palacki, umieją wszyscy czytać i pisać i biorą udział w życiu politycznem. Młodzież zaś czeska jak jest dzielna! Uczy się ona pilnie i wytrwale, nabywając wiadomości pożytecznych i nie troszcząc się o mody paryzkie. Porównywając dziennikarstwo czeskie z dziennikarstwem polskiem, dziwię się, że różnica jest tak bardzo wielka. Dziennikarstwo czeskie jest wzniosłe, śmiałe i pełne życia, podczas gdy dziennikarstwo polskie pozbawione jest znaczenia. Każdy przeto czech prenumeruje jeden z dzienników, podczas gdy polscy właściciele dóbr składają się po dziesięciu dla zaprenumerowania jednego dziennika. Trzeba także widzieć, jak młodzież czeska uczy się języka ruskiego. Powiada ona, że chce pokazać starej Austrji, że czesi są najoświeceńsi w całej monarchji.

Goście hussinieccy znajdować się będą dziś na bankiecie, który dany będzie w sali na wyspie Zofińskiej. Dziennikarze zagraniczni opuszczą Pragę po wzniesieniu toastu za przyszłość słowian i kraju czeskiego. X.

---

*(Tajemnice klasztoru), Z powodu zdarzenia w klasztorze karmelitanek krakowskich, gazeta *Neue Freie Presse* pisze, że to już nie pierwszy raz władza świecka w Krakowie ukraca nieporządki i zdrożności, jakie pod osłoną bogobojności dzieją się w cieniu ustronia katolickiego. Przed 25 laty, na początku czterdziestego dziesiątka tego wieku, wolne miasto Kraków, musiało użyć całego swego wojska przeciwko zakonnikom klasztoru bielańskiego. Bielany nazywa się klasztor kamedułów, założony przez św. Romualda, o godzinę drogi od Krakowa ku granicy szlązka pruskiego. Podług reguły zakonu, zakonnicy ci obowiązani byli poświęcać się modlitwom, postom i uprawie ziemi. Skromne to zatrudnienie nie podobało się im; zamiast sadzić kapustę i modlić się, zaczęli oni urządzać tak zwane „próby wina", na których panowała wyuzdana wesołość. W niedzielę i święta, tłumy mnichów wychodziły z klasztoru do pobliskiej szynkowni. Tam kameduli, którzy tylko raz w roku, 19 czerwca, mają prawo wpuszczać kobiety do swego kościoła, tańczyli z ładnemi włościankami mazura i krakowiaka, i śpiewali wesołe piosnki, z których można było wnosić, że pobożni bracia bardzo są oswojeni z nieprzyzwoitemi wierszami. Późno wieczorem, częstokroć nawet kiedy dzwoniono na jutrznię, zakonnicy bielańscy powracali do klasztoru. Takie rozpustne życie trwało przez długie lata, bo na czele wesołych mnichów był ich przełożony, który sam zarządzał słynne „próby wina" w refektarzu. Nakoniec, pewnego dnia prezydent ówczesnego wolnego miasta Krakowa, zesłał komisję z osób duchownych i świeckich dla wykrycia nieporządków w klasztorze bielańskim. Powszechne nieukontentowanie między włościanami i parobkami włościańskiemi, którym mnichy podmawiali najpiękniejsze dziewczęta, dawszy im przytułek w celach klasztoru—powszechne nieukontentowanie doszło takiego stopnia, że władza zmuszona była wdać się w tę sprawę. Wszelako komisja zawiodła się; mnichy nie wpuścili ją do klasztoru, a na zagrożenie użyciem pomocy siły zbrojnej, odpowiadali szyderstwem i przygotowali się do obrony; gdy zaś komisja powołała się na polecenie biskupa krakowskiego, zakonnicy wprost oświadczyli, że biskup nie może im rozkazywać, bo kameduli podwładni są tylko papieżowi (potrzeba nadmienić, że panujący wtedy papież Grzegorz XVI, poprzednik Piusa IX, należał do zakonu kamedułów). Znużona długiemi układami komisja, nareszcie opuściła Bielany; w kilka godzin potem, cała siła zbrojna rzeczypospolitej krakowskiej, wynosząca 350 ludzi piechoty, nadciągnęła ku klasztorowi, i w czasie gdy przed bramą wznowiono układy, sapery zdołali wejść tylną bramą do ogrodu. Tu zaczęła się uporczywa bitwa, mnichy uzbrojeni kijami, zapalczywie bronili się; w końcu wszakże wojsko wzięło górę; główni sprawcy z pomiędzy braci zakonnych zostali uwięzieni i zatrzymani dopóki nie nadszedł z Rzymu rozkaz rozlokowania zakonników bielańskich w innych klasztorach. Przełożony klasztoru przeszedł na wiarę protestancką i mieszka teraz z rodziną w Szlązku pruskim.

Prusy i Niemcy.

*(Hr. Bismarck). Telegram z Berlina donosi, że hr. Bismarck opuścił Varzin i udał się do króla znajdującego się w okolicach Stargardu; kanclerz związkowy był na posłuchaniu u króla Wilhelma I i znajdował się z jego królewską mością na manewrach wojskowych, następnie zaś był u króla na wielkim obiedzie. Pessymiści powiedzą zapewne, że musza traktować się bardzo ważne kwestje, które zniewoliły hr Bismarcka do opuszczenia Varzinu i do widzenia się z królem, pomimo, iż stan zdrowia tego męża stanu nietylko nie polepszył się, lecz nawet uległ w ostatnich czasach pogorszeniu. Lecz pomimo to, podróż kanclerza związkowego jest bardzo naturalną, albowiem Varzin położony jest na Pomorzu; ponieważ zaś król przybył do tej prowincji, przeto zwykłe względy etykiety wymagały, ażeby hr. Bismarck powitał swego monarchę, chyba że stan jego zdrowia wzbraniałby mu tego stanowczo. Zawikłania przeto, które nowiniarze przewidują od strony Niemiec, są całkiem bezzasadne. *(Nord).*

*(Książę Hohenlohe). Telegram z Monachium donosi, że książę Hohenlohe, w powrocie ze swych dóbr położonych w Szlązku, przejeżdżał przez Wiedeń, gdzie widział się z hr. Beustem. Nie można w żadnym razie dawać wiary pogłosce, jakoby pomieniony minister bawarski miał odwiedzić kanclerza państwa austrjackiego dla zakomunikowania mu wiadomości o dokonanym lub blizkim dokonania fakcie zyskania Bawarji na korzyść widoków Prus. Gdyby miał on zakomunikować hr. Beustowi podobną wiadomość, byłby on bezwątpienia uniknął wizyty w Wiedniu. *(Nord.)*

Francja.

*(Obecna sytuacja). Czytamy w dzienniku *Nord* pod datą 11-go września: „Donoszą nam z Paryża, że po niepokoju wywołanym stanem zdrowia cesarza Napoleona, nastąpiły obawy całkiem innego rodzaju. Obawiają się mianowicie zamiarów Prus, którym przypisywany jest projekt zrobienia nowego, bardzo znacznego kroku na drodze do zjednoczenia Niemiec. Obok tego, zajście turecko-egipskie niepokoi mocno umysły, które obawiają się, ażeby nie przybrało ono groźnych rozmiarów. Zdaje się atoli, że w gruncie rzeczy, obawy te są całkiem bezzasadne co do pierwszej z kwestji pomienionych, i wielce przesadzone co do drugiej. Nie ulega wątpliwości, że spekulanci giełdowi, pozbawieni obecnie podstawy dla swych operacji, jaką dawały im przez kilka dni wiadomości o stanie zdrowia cesarza Napoleona, szukają innych powodów do zaniepokojenia umysłów. Zajście turecko-egipskie przyszło w samą dla nich porę; dość im było przesadzić w trudnościach, rzeczywistych zresztą, na jakie natrafia załatwienie tej sprawy. Co się zaś tyczy mniemanych anneksji pruskich, dość było uciec się do małego wybryku wyobraźni, ażeby znaleść przedmiot do nowego romansu polityczno-giełdowego. Wiadomo, że zaprzeczono wiadomościom o zawarciu jakoby traktatów względem wejścia Bawarji, Wirtembergu i Badenu do składu związku północno-niemieckiego. Nadto, nieprawdopodobieństwo tych pogłosek, czyniło zaprzeczenie zbytecznem. Organizacja związku północno-niemieckiego nie zrobiła jeszcze znacznych postępów, spójność zaś pomiędzy państwami wchodzącemi do składu tego związku jest jeszcze zbyt niedokładną, ażeby Prusy chciały stawiać wszystko na kartę dla wprowadzenia do tegoż związku nowych żywiołów burzliwych i rozstrajających."

*(Ciało prawodawcze). *Constitutionnel* pisze: „Gdyby ciało prawodawcze zgromadziło się, jak o to dopominają się, za kilka tygodni, byłaby to znowu jedynie sesja nadzwyczajna. Dalszy ciąg sprawdzania wyborów, rozprawy, na drodze interpelacji, nad uchwałą senatu i nad polityką wewnętrzną, byłyby jedynemi kwestjami, nad któremi izba zastanawiałaby się. Po upływie jednego co najwyżej miesiąca, ciało prawodawcze byłoby zmuszone zakończyć tę sesję, ażeby zgromadzić się znowu o sześć tygodni lub o dwa miesiące później. Żywioły dla prac sesji zwyczajnej są rzeczywiście o wiele niegotowe i nie mogą być przysposobione przed upływem listopada. Rada stanu rozpoczyna w chwili obecnej swe ferje doroczne; ministrowie mają także bezwątpienia prawo do niejakiego wypoczynku. Wreszcie nie ulega wątpliwości, że uwaga samego kraju doznałaby niejakiego znużenia, gdyby po agitacji wyborczej, po wrażeniach i niespodziankach wywołanych na skutek pierwszego zgromadzenia ciała prawodawczego, oraz po odezwach, amnestji, uchwale senatu i po sesji rad jeneralnych, nie dano jej czasu do zastanowienia się i zebrania myśli. Wszyscy zyskają na zawieszeniu chwilowem rozpraw parlamentarnych. Ministrowie będą mogli zbadać i skombinować ogół środków i praw, które mają utworzyć program gabinetu. Będą oni także w możności przystąpić do układania budżetu. Opinja publiczna i prasa będą miały dość czasu dla zastanowienia się nad udziałem, jaki mają one wziąść w regulowaniu przygotowawczem prac ciała prawodawczego. Deputowani wreszcie będą w możności zbadania usposobienia kraju względem wielkich reform, które zostały obecnie dokonane, i względem rozwoju, jakiemu zdolne one są uledz. Takie są główne względy, które zdaniem naszem skłoniły rząd do odroczenia zwołania deputowanych, ażeby uniknąć powtórnej sesji nadzwyczajnej i ażeby nie przedłużać zbytecznie posiedzeń ciała prawodawczego. Do dalszego przeto ciągu sprawdzania wyborów przystąpionoby w końcu października lub pierwszych tygodni listopada. Niezwłocznie potem rozpocząłaby się sesja zwyczajna."

Turcja i ziemie słowiańskie.

*(Zajście turecko-egipskie). Pomimo obaw, jakie wywołuje zajście pomiędzy rządem tureckim i wice-królem Egiptu, trudno przypuścić, ażeby pokój został przez to zakłóconym. Niepodobieństwem jest, ażeby wielkie mocarstwa nie wpłynęły na Portę otomańską i nie zredukowały jej wymagań do rozmiarów umiarkowańszych i słuszniejszych, tak, iżby wice-król mógł przyjąć takowe. Prawa publiczne i zobowiązania jak najuroczystsze, traktowane są w Konstantynopolu zbyt bezwzględnie. Rząd turecki wymaga od wice-króla Egiptu, ażeby zredukował swą armję do 18,000 ludzi, podczas gdy z mocy ostatniej umowy, zawartej w roku 1866 pomiędzy Turcją i Egiptem, sultan przyznał temu ostatniemu krajowi prawo trzymania armji wynoszącej 30,000 ludzi. Z wymagania tego można mieć wyobrażenie o tem, jaki brak umiarkowania, sprawiedliwości i poszanowania dla traktatów rząd turecki okazuje w tej kwestji. Bardziej jeszcze niesłusznem jest drugie wymaganie, ażeby wice-król sprzedał Porcie „karabiny Chassepot, obstalowane w Europie, *lub znajdujące się już w Egipcie.*" W ten sposób armja egipska miałaby sobie wzbronione karabiny Chassepot i byłaby skazana na wieczne czasy na używanie dawnych karabinów. W chwili gdy wojska egipskie walczyły z powstańcami kandjockimi, Porta nie byłaby bezwątpienia powzięła myśli skazania tych wojsk na używanie broni konstrukcji przestarzałej. Dwa te wymagania dają miarę innych wymagań. Jeżeli znajdują się pomiędzy niemi słuszne wymagania, o czem zresztą wątpić należy, Europa uzyska bezwątpienia przyjęcie takowych przez wice-króla. Wypada atoli z drugiej strony, ażeby Europa wpłynęła całą swą powagą na rząd turecki, dla uzyskania od niego cofnięcia tych wymagań, które są zbyt bezzasadne i niesprawiedliwe. *(Nord)*

Kronika Sądowa.

Nieletnia zabójczyni.

Niedawno w piśmie naszem (N-ro 125) podawaliśmy relację w sprawie kryminalnej, której rozmyślnym mordercą był chłopiec kilkonastoletni, ofiarą zaś zbrodni jeszcze młodszy towarzysz jego wspólnych zabaw i swawoli. Obecnie staje przed kratkami sądowemi czternastoletnia dziewczyna, która umyślnie i w szczególny sposób dokonała zabójstwa na chłopcu jedenastoletnim.

Wypadek ten miał miejsce w dniu 4 (16) maja r. b. Konstancja Boruczkowska wdowa, właścicielka osady we wsi Stołudach, udawszy się na wesele do sąsiedniej wioski, pozostawiła w domu córkę swoją Juljannę rok 14-y liczącą i chłopca do dro-

bnych posług utrzymywanego, Józefa Joachimiaka, mającego lat 11. Po powrocie z wesela, Konstancja nie znajdując w domu chłopca, pytała swej córki Juljanny gdzieby się podział, ale ta niepewną udzieliła wiadomość, że nie wie. Wkrótce rodzice Joachimiaka, niespokojni o syna swego, dowiedziawszy się, że dnia poprzedniego Juljanna B. kłóciła się z nim i biła go, nalegali na nią przy współudziale innych domowników, aby objaśniła co się stać mogło z Joachimiakiem, w skutku czego pokazała ona potłuczone żyto po za oborą swej matki, mówiąc: „patrzcie, oto jest ślad, może go tu kto zawlókł.” Jakoż niedaleko od obory znaleziono Joachimiaka w bruździe bez życia leżącego, ranionego w głowę i z gardłem przerżniętem. Mięszanie się Juljanny B. wzrastało coraz bardziej, a świeże ślady krwi na lewym rękawie jej koszuli walczyły przeciw niej stanowczo. Przyznała się ona niebawem pod naciskiem zapytań matki, rodziców Joachimiaka i innych z sąsiedztwa domowników, że ponieważ Joachimiak przed wieczorem dnia poprzedniego wymyślał i rzucał w nią kamieniami, uderzyła go w głowę grubym kijem, aż mózg mu wyszedł, gdy zaś padało także podejrzenie na jednego z młodych ludzi Ignacego J. lat 18 mającego, jako w bliższych stosunkach z Juljanną B. zostającego, na którego odzieży znaleziono również zaschłej krwi ślady, pytana wiec w tej mierze Juljanna B. dodała: że Ignacy J. dorżynał Joachimiaka.

Przy sekcji lekarskiej przekonano się, że denat miał na głowie ranę do głębokości jamy mózgowej dochodzącą, przez którą mózg dobywał się; na szyi zaś drugą ranę aż ku karkowi idącą z przerżnięciem głównej tętnicy i arterji. Każde z obrażeń tych, według opinji lekarza obducenta, było raną ciężką, bezwarunkowo śmierć powodującą.

W obec wójta gminy Juljana B. zeznała, że przy skrobaniu kartofli Joachimiak jej wymyślał i rzucał w nią kamieniami, uderzyła go więc w głowę kijem brzozowym, cal grubym, aż mózg mu wyszedł; że Ignacy J., który się w niej kocha, stał wtedy za stodołą, nadbiegł więc i wniósł wraz z nią Joachimiaka do obory, a zobaczywszy, że jeszcze żyje, wziął od niej nóż od skrobania kartofli i przerżnął mu gardło, i że zaraz potem namówił ją, aby dla ukrycia zabójstwa wynieść trupa w żyto, co też i oboje zrobili.

Badana wszakże przez sąd na gruncie podczas sekcji, cofnęła swe powołanie, czyli oskarżenie Ignacego J. stanowczo, twierdząc że on żadnego zgoła w zabiciu Joachimiaka nie przyjmował udziału.

Za rozwinięciem w sądzie poprawczym śledztwa proceduralnego, zadyktowała do protokułu podobne jak wyżej szczegóły o zajściu z Joachimiakiem i osobistych swych czynach przy występku; dodała nadto, iż po zaniesieniu rannego do obory, a myśląc że jeszcze żyje i że tylko jest zagluszonym, w obawie więc, aby nie ożył, wyjęła z za pasa nóż od strugania kartofli i przerznęła mu gardło, gdy zaś przekonała się, że już żyć przestał, zaniosła sama trupa w żyto, gdzie go nazajutrz znaleziono. Podała przytem, że Ignacy J., nie należał wcale do zbrodni, o niczem nie wiedział, jej spełnienia nie widział, że powołała go pierwotnie jedynie ze strachu aby niebrać na siebie samą całej winy; że do cofnięcia powołania Ignacego J., nie powoduje nią żadna dla niego życzliwość, chociaż przyznaje, że po Nowym Roku poznała się z nim bliżej i rachowała z czasem na jego przywiązanie. Zeznała dalej, że nie miała zamiaru ani zabić, ani nawet skaleczyć Joachimiaka, że w złości tylko rzuciła na niego kijem, którym go tak szkodliwie raniła, później zaś poderżnęła mu gardło celem pozbawienia go życia, bojąc się aby nie ożył i o tem co zaszło—nie powiedział.

Przyznanie się podsądnej, stwierdzone licznemi zeznaniami świadków i zgodne z okolicznościami towarzyszącemi zbrodni, stanowi przeciw niej dowód zupełny.

Poszlaki przeciw Ignacemu J. o współudział w morderstwie w tem się głównie jednoczą, że pasł bydło w blizkości miejsca, w czasie dokonanej zbrodni, że na jego kamizelce, surducie i spodniach znaleziono ślady krwi; że był w miłosnych stosunkach z Juljanną B., w czem Jochimiak miał przeszkadzać; że Juljanna B. pozasądownie i przed wójtem wskazała go jako uczestnika zbrodni.

Mimo to, Ignacy J. stanowczo zaprzecza jakiegobądź udziału w dokonanem przestępstwie, nie zapierając, że gdy pasł bydło na gruntach swych rodziców, słyszał kłótnię między Juljanną B. i Joachimiakiem; a co się tycze śladu krwi zapewnia, że takowa szła mu dnia poprzedniego z nosa i padała w części na odzież.

Pod względem usprawiedliwienia się z czasu i miejsca obecności swej w czasie spełnionej zbrodni, czyli jak procedura nazywa, pod względem *alibi*, Ignacy J. wskazał świadków którzy stanowczo na jego korzyść przynieśli zeznania, wspierając się jednozgodnie wzajem. Obfite płynięcie krwi w wigilją zbrodni, z powodu może osłabienia przez febrę, świadkowie jednozgodnie pod przysięgą poświadczyli, zmniejszając poszlakę w tym punkcie przeciwko podsądnemu stawianą; trzecia wreszcie okoliczność, że Juljanna B. w początkach pozasądownie dwa razy go wskazywała za wspólnika, traci swoją doniosłość, jako zaraz w sądzie odwołana. Powołanie zaś pozasądowe później cofnięte i nigdzie potem w całem formalnem śledztwie nie powtarzane, w myśl artykułu 398 O.K.P. nie ma znaczenia prawnej poszlaki. Inne rozumowane poglądy, jakie nader konsekwentnie i przekonywająco wysnuł w swych pracowitych wnioskach podprokurator Kołdrasiński, tudzież zestawienie faktów, nie mogą potępiać Ignacego J.; jakoż zastanawiając się nad położeniem jego w zaszłym wypadku ze stanowiska prawnego, moralnego i psychicznego, prokurator znalazł zaledwie powody do pozostawienia go pod zarzutem zbrodniczego czynu.

Pod względem wykazania natury przestępstwa Juljanny B. i zastosowania kary, prokurator uważał, że rana w głowie była zadana w uniesieniu bez zamiaru pozbawienia życia, druga atoli w gardło, była rozmyślną z zamiarem odebrania życia. Właściwie więc są tu dwa czyny z różnemi cechami, bo jednemu towarzyszyła wina (culpa), drugiemu zła wola (dolus), przedmiotem jednak był jeden i ten sam człowiek, skutek także jeden i ten sam; z dwóch zatem czynów, z których wynikł jeden i ten sam skutek, światłem zdaniem prokuratora, należy ukarać ten, który był dokonany z zamiarem osiągnięcia tego skutku.

Mógłby jeszcze być czynionym zarzut, że w sprawie obecnej przedmiot przestępstwa nie ma tych fizycznych własności, jakie są koniecznemi do poczytania zabójstwa, dla tego że człowiek któremu przerżnięto gardło już był niezdolny do życia z powodu odniesienia przedtem rany śmiertelnej. Jednak i tę ważną wersją wnioski prawne najzupełniej wyświetliły, usuwając wszelką w tej mierze wątpliwość i niedopuszczając tłómaczenia na korzyść podsądnej. Opinja lekarska, co do powolnego konania z rany w głowę, dozwalającej choć w bezprzytomności żyć jeszcze godzin kilkanaście, i co do natychmiastowej śmierci z przerżnięcia gardła stanowczą tu jest zasadą; lecz chociażbyśmy przypuszczali, że Joachimiak mógł żyć godzinę tylko,to i ten przeciąg czasu byłby dostatecznym do uwarunkowania bytu fizycznych własności przedmiotu przestępstwa. Podsądna twierdzi, że po uderzeniu Joachimiaka kijem upadł on o 7 tylko kroków od niej, poczem zaraz przeniosła go do obory; był to więc wówczas człowiek, z którego łubo życie już uchodziło od pierwszej rany, lecz nie był jeszcze trupem, i chociaż pozbawiony samowiedzy, czuł fizycznie zadaną mu męczarnię przyranieniu mu gardła. Było to więc dobicie człowieka umierającego z rany zadanej mu tąż samą ręką, która go potem dobiła; dopóki zaś tkwi iskra życia w człowieku, nie wolno jest bezkarnie drugiemu czynnie przykładać się do zagaszenia tej iskry; nawet dobicie rannego, o śmierć błagającego człowieka, w widokach czysto humanitarnych, prawodawstwa poczytują za karygodne czyny z tą różnicą, że jedne grożą karami lżejszemi, inne zaś, jak kodeks francuzki i pruski i nasz, wyraźnie o tego rodzaju zabójstwach nie mówią, uznają je za tem za zabójstwa zwyczajne. Cóż dopiero powiedzieć o dobiciu takiem, któremu towarzyszyły nie pobudki ludzkości, ale zła wiara, egoizm, osobisty interes, jak to właśnie w wypadku obecnym miało miejsce.

Zabójstwo w mowie będące, jakkolwiek umyślne, nie może jednak odnosić się do art. 926 K. K. G. i P., gdzie mowa o rozmyślnem, to jest z zamiarem naprzód obmyślanym. Juljanna B. powzięła i wykonała zamiar prawie w jednej chwili, nie było tu więc prawem wymaganego rozmysłu. Prokurator uznał właściwem wysnępek jej podciągnąć bardziej pod art. 927 K. K. G. i P. w związku z art. 145, a w rezultacie wniósł:

aby sąd kryminalny Juljannę B. za zabójstwo z mocy art. 145, 927, 22, 24, 30, 31 i 32 K.K.G.iP. skazał na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach Syberji, wraz z wszelkiemi skutkami tej kary; w czem zaś dotycze Ignacego J. aby go w zarzucie udziału w zabójstwie dla braku dowodów, tymczasowo, w myśl art. 409 O. K. P. od kary uwolnił.

Sąd kryminalny na posiedzeniu daty wczorajszej, pod prezydencją prezesa swego Bielskiego, po wysłuchaniu nader gorliwych i wyczerpujących obron dwóch tutejszych zdolnych prawników, mianowicie magistra prawa i administracji warszawskiej szkoły głównej patrona Kamińskiego za Juljanną B., tudzież patrona Henr. Hofmanna za Ignacym J. podzielając zapatrywanie się prokuratora wydał wyrok w zupełności zgodny z niem co do Juljanny B.; co się zaś tycze Ignacego J. tego z § 413 O. K. P. dla zupełnego braku dowodow od kary uwolnił, a to ze względu, że pozasądowe powołanie go przez Juljannę B. do udziału w zbrodni, było w części jej insynuowane przez osoby niekompetentne, które ją początkowo badały; że ślady krwi na ubraniu jego znalezione zostały usprawiedliwione, a nadewszystko, że Ignacy J. był jednym z pierwszych, który się przyłożył do odkrycia zbrodni i naprowadził na ślady wykazujące Juljanną B. jako sprawczynię przestępstwa.

Szkoda, że przy publicznem wprowadzaniu tej sprawy nie była obecną sama obwiniona, co pod względem psychicznym, konsekwentne nawet względem sądzących może mieć znaczenie i daje jeszcze sposobność sądowi bliższego w razie potrzeby wyrozumienia podsądnego indywiduum przez bezpośrednie pytania; tym razem jednak Juljanna B. nie była osobiście przy własnej sprawie, nie słyszała broniących lub potępiających ją głosów, nie widziała instytucji, która tak stanowcze o jej losie głosi wyrzeczenie; nie mogła wreszcie żadnem słowem, żadnym gestem dać poznać rzeczywistości sytuacji swojej, a to jedynie dla tego, że zostaje w więzieniu detencyjnem w Brześciu Kujawskim i że w podobnych razach, według przyjętego zwyczaju, więźniowie nie są osobiście do sądów wyrokujących dostawiani.

Φ

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 2 (14) Września.

* **(Instytut leczniczy dla chorych syfilitycznych i skórnych).** Z początkiem mies. października r. b., zostanie otworzonym *Instytut leczniczy dla chorych sifilitycznych i skórnych, doktorów Podowskiego i Kadlera* (ustawa którego zamieszczona była w Nr. 143 naszego *Dziennika*). Osoby przeto chcące znaleźć w takowym pomieszczenie, zechcą wcześnie zgłaszać się do mieszkania doktora Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr. 634*b*, a to tembardziej, że liczba łóżek dla chorych jest ograniczona. Zakład wspomniony przeznaczonym jest dla chorych dotkniętych tak zwanemi chorobami sekretnemi, jako też i dla cierpiących na rozmaite dolegliwości skóry, jak liszaje, wypryski, świerzbę i t. p. Opłata dzienna w ogólnym salonie wynosi rs. 1 kop. 50 od osoby, w salonie dla dwóch chorych rs. 2, a w oddzielnych po rsr. 3. Za powyższą opłatę, chorzy oprócz numeru odpowiedniego, mają zapewnioną pomoc lekarską, lekarstwa, kąpiele, jedzenie, usługę, światło i opał. Należność za pobyt w zakładzie, wnosi się co dni 20 z góry; w razie krótszego pobytu, naddatek choremu zwróconym zostaje. Zachowanie tajemnicy, zakład poręcza.

* **(Michał Pik)** (syn) urządziwszy zupełnie na nowo i w nowej frontowej obszernej lokalności obok znanego powszechnie magazynu optycznego ojca swego przy ulicy Miodowej, *wielki gabinet narzędzi i machin fizycznych, matematycznych, astronomicznych, chemicznych i t. p.* wyjechał obecnie w celach naukowych do Berlina, Paryża i Londynu, gdzie, jako specjalnie oddany naukom przyrodzonym i mechanice, zamierza bliżej zbadać postęp obecnej chwili w budowie rozlicznych narzędzi i aby podług poznanych modeli wykonywać następnie narzędzia takowe w zakładzie ojca swego, w którym oddział mechaniczny pod jego osobistym i umiejętnym kierunkiem zostaje.

Φ.

* (T y d z i e ń t a r g o w y). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak poprzednio podaliśmy. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 25, solonego kop. 22 1/2, ser krowi kop. 15, ser owczy kop. 20, śmietany kwarta kop. 20, jaj kopa kop. 75. *Co do drobiu:* kurczę kop. 20, gęś kop. 90, kaczka kop. 37 1/2, indyk rs. 2 k. 30, indyczka rs. 1 kop. 50, pularda kop. 45, kapłon kop 60, prosie większe rs. 1, mniejsze kop. 67 1/2. *Co do ogrodowizny:* sałaty główka kop. 1 1/2, marchwi pęczek kop. 3, buraków pęczek kop. 3, rzepy pęczek kop. 2 1/2, brukwi pęczek kop. 4, szabelbonu blacik kop. 10, pomidorów kopa k. 40, ogórków kopa kop. 22 1/2, bóbru kwarta kop. 3, kar-

tofli garniec kop. 3, rzodkiewki pęczek kop. 3, strączków garniec kop. 12, korniszonów koszyczek kop. 30, kalafior kop. 5, selerów mendel kop. 12, porów mendel kop. 4, chrzanu wiązka kop. 15, kalarepy mendel k. 6, cebuli wiązka k. 3, pietruszki wiązka kop. 6. *Co do owoców*: gruszek winiówek kopa kop. 75, gruszek szareberów kopa kop. 75, jabłek papierówek kopa kop. 60, śliwek kwarta k. 5, borówek garniec kop. 25, orzechów włoskich kopa kop. 30, laskowych kwarta kop. 7 1/2. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 32 1/2, lina i karpia kop. 26, karasia kop. 22 1/2, okonia kop. 22, leszcza kop. 25, węgorza kop. 22 1/2. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 22 1/2, lina kop. 20, karpia kop. 19, karasia i leszcza kop. 19, suma kop. 20, drobnych rybek funt kop. 12. Raków dużych kopa rs. 1 kop. 80, raków drobnych kopa kop. 75.

Φ

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano.—Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

We środę 3 (15) września, — św. Nikodma kapłana. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 35; zach. o godz. 6 min. 13.

We czwartek 4 (16) września, — śśw. Cyprjana męcz. i Eufemji. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 36; zach. o godz. 6 min. 12.

Stan pogody.

Dziś z rana + 9.°7 R.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po pol.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	745.9	745.2
Termometr Reaumura	10 +.°3	+14.°1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 14,°6 R. Najmniejsze ciepło + 9,°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 3-ch aktach, **Zampa** czyli **Oblubienica Marmurowa**. — Osoby: Zampa, korsarz—p. *Köhler*; Kamilla, córka Lugana—pani *Dowiakowska*; Alfons de Monza, oficer sycylijski—p. *Cieślewski*; Daniel Capuzzi, dowódca na statku Zampy—p. *Borkowski*; Ritta; poufała Kamilli— pani *Hess*; Dandolo, dzwonnik parafji—p. *Kozieradzki*; Lugano — ***; Duch—***. — W 2-m akcie **Tańce** układu p. Meunier.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano operę **Flis**; **Koncert na fortepjanie** p. *Hertza*; **Divertissement**, było osób 180.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, komedje **Szlachectwo duszy** i **37 sous pana Montaudouin**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedje **Uściskajmy się!**, i **Żony, które za nos wodzą mężów**, było osób 195.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-u doborowych artystów.—*Jutro*, we środę, *ostatni pożegnalny* **Koncert symfoniczny**: — I. Uwertura „Anacreon", Cherubiniego; „Es ist bestimt in Gottes Rath", kwartet na 4-ry waltornie, Mendelsohna-Bartholdy; Polonez koncertowy, Dobrzyńskiego; „Vergissmeinnicht", pieśń bez słów, Schuberta. — II. Akt wstępny z opery „Lohengrin", Wagnera; Symfonja C-moll (N. 5), Beethovena: a) Allegro con brio, b) Andante con moto, c) Scherzo et finale. — III. Uwertura z opery „Semiramida", Rossiniego; „Nad pięknym modrym Dunajem", walc Straussa; „Die Trennung", pieśń bez słów, Michaela; „Powitanie Warszawy", polka Bilsego. Początek o godzinie 6-ej.—Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 630.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/4. — *Wczoraj*, było osób 661

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W niedzielę*, i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki na lądzie i wodzie i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop. 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Kostanda*, jenerał-major *Tokmaczew*, mistrz dworu *Rosen*, tajny radca *Karnicki*, rzeczywiści radcowie stanu *Osten-Sacken* i *Kudriawcew*, z Petersburga;—wyjechał: jenerał artylerji *Staden*, do Brześcia Litewskiego.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 1 (13) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Domański w Saborowie, Rompalski w Pilicy, Nikiel w Władysławowie, Wierczyński w Słonimie, Kawiński w Łomży, Hast w Wrocławiu, Heoszkiewicz w Radomsku, Grindala w Petersburgu, Andrejewicz w Kazaniu, Nartowska w Kącinie, Orzechowski w Zambrowie, Kolonac w Petersburgu, Paszkowski w Garbatce, Kozierawski w Petersburgu, Naczelnik Urzędu Konsumcyjnego w Miechowie, Guderjan i Borkowski bez oznaczenia adresu,—listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 13 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 1 (13) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 55, umarło 5, pozostało 1686 (mężczyzn 719, kobiet 867), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 143, kobiet 172.

* Dnia 1 (13) bież. mies. i r., **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 13, płci żeńskiej 12; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7, razem 35;—**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 13; *starozakonnych* 6; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 29.

Ceny Targowe.

dnia 1 (13) Września 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rub.	Korzec od kop.	do rub.	do kop.
Pszenica	11	20	5	80	7	—
Żyto	6	84	4	20	4	27 1/2
Jęczmień	5	76	3	37 1/2	3	60
Owies	3	60	2	10	2	25
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	44	—	82 1/2	--	90

Pud siana od kop. 25 – 30. Pud słomy od kop. 20 - 22 1/2.

Dowozy: Pszenicy 457; Żyta 514; Jęczmienia 286; Owsa 570 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 2 (14) Września 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—		—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	92	93	92	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	93	92	60
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	75	69	75	36
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	89	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	173	—	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	—	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	102	25	101	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę				—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	73	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	116	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—
WEXLE.				
Berlin . . . 100 Tal. 2 m.	117	45	117	30
„ . . . „ „ k. t.	-	—	117	15
Wrocław . . „ „ 2 m.		—	—	—
Gdańsk . . . „ „ 2 m.	—	-	117	15
Hamburg . . 300 B. Mk. 2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St. 3 m.	8	5	—	—
Paryż. . . . 300 Frank. 2 m.	96	45	96	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. 2 m.	97	95	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. 1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „ k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . . „ „ 1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „ k. t.	—			—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. 90.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 14 4/9.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 1 (13) Września 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76 5/8
Weksle na Warszawę		76 3/8
„ Petersburg 3 tygodn.		84 1/2
„ „ 3 miesięczny		83 7/8
„ Londyn 3 „		
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		-
„ Wiedeń 2 „		82 1/2
Listy Zastawne 4%		70 3/8
Listy Likwidacyjne		57
Obligacje Skarbowe 4%		68 1/2
Koleje Rosyjskie.		99 5/8
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		93
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79 1/4
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		58 1/2
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		134 3/4
„ „ 2-ej emisji		
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		
Żyto na targu		52 1/2
„ na dostawę w jesieni		52 1/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		121 60
„ Hamburg		89
„ Paryż		48 60
Pożyczka Narodowa		68
5% Metaliki		59 40
Akcje Banku Kredytowego		253
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 30
Renta Włoska		53
Akcje Kredytu Ruchomego		222
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 7/8

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ -И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 6549. *Калишское Губернское Правленіе.*

Въ Мартѣ мѣсяцѣ с. г. бѣжалъ за границу житель города Калиша еврей Яковъ Мендель Шпиро. На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа, состоявшагося 25 Апрѣля (6 Мая) 1850 г. Калишское Губернское Управленіе симъ вызываетъ упомянутаго еврея Якова Менделя Шпиро, чтобы ое позже шести недель явился въ ближайшее полицейское управленіе. При семъ присовокупляется, что неявка названнаго Якова Менделя Шпиро въ выше опредѣленный срокъ, будетъ считаться доказательствомъ ненахожденія его въ Царствѣ Польскомъ.

г. Калишъ 24 Августа 1869 чода.

и. д. Дѣлопроизводителя, (.....)

N. D. 6550. *Калишское Губернское Правленіе.*

Въ Іюнѣ мѣсяцѣ с. г. бѣжалъ за границу выключенный изъ земской стражи временно-отпускной рядовой 69 пѣхотнаго резервнаго баталіона Самуилъ Михаиловичъ. На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа состоявшагося 25 Апрѣля (6 Мая) 1850 года. Калишское Губернское Правленіе симъ вызываевъ упомянутаго Самуила Михаиловича, чтобы не позже шести недѣль, онъ явился въ ближайшее полицейское управленіе, по истеченіи же этого срока, будетъ считаться какъ ненаходившійся въ Царствѣ Польскомъ.

г. Калишъ 24 Августа 1869 года.

и. д. дѣлопроизводителя, (.....)

N. D. 6556. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя г. Волковышки, безсрочно отпускнаго рядоваго 15-го Восточно-Сибирскаго Баталіона изъ ев. Лейбу-Орліовича Обшрутскаго, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 28 дня 1869 года.

1—1 за Совѣтника Хилинскій.

N. D. 6557. *Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей Сейнскаго Уѣзда, города Серее, евреевъ: Янкеля Ошера Славатыцкаго, Давида Шкляровскаго, Лейбу-Гиршу Мшикуця, Аузера Вейсейскаго, и Берку Купершмидта, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Стат. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 28 дня 1869 года.

1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 6563. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что Аксенія Ефимова по окончательному рѣшенію Апелляціоннаго Суда отъ 5 (17) Апрѣля с. г. присуждена къ одно мѣсячному аресту и двугодичному Полицейскому надзору за недозволенное врачеваніе согласно стат. 576 уложенія о наказаніяхъ.

Г. Ленчица, Авг. 29 (Сент. 10) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

N. D. 6577. Sędzia Komisarz Masy Upadłości małżonków Friedlejn.

Wzywa wierzycieli tej masy, ażeby się w dniu 5 (17) Września r. b. o godzinie 4 z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr. 549 stawili, celem podania potrójnej listy kandydatów na tymczasowych syndyków. Nadmienia się, że niestawający poczytani zostaną za podzielających zdania wierzycieli stawających.

1—1 Ludwik Sommer.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6575. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci Julji Kokeli co do współwłasności dóbr Ostrów i Jeziorsko z Okręgu Wartskiego i co do wierzytelności złp. 39,064 gr. 25 pod Nr. 31 w dziale IV wykazu dóbr Wilczków z Okręgu tegoż mieszczącej się, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 8 (20) Marca 1870 r. przed sobą w Kaliszu w Kancelarji Ziemiańskiej wyznaczam.

Kalisz d. 29 Sierp (10 Wrześ.) 1869 r.

1—2 Zenon Łopuski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6570. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. oznaczony został termin do pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości Nr. 2406 w Warszawie położonej, poprzednio do Magistratu Miasta Warszawy należącej, a obecnie własnością Józefa Ungra będącej. W terminie zatem powyższym, strony interesowane same, lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, do Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Franciszka Rapackiego z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją ustawą hypoteczną z r. 1818 zastrzeżoną.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.

w z. Prezesa, Sędzia Brzeziński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6536. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе вызываетъ желающихъ принять на себя поставку пяти тысячь пяти сотъ аршинъ бомазеи 15-ти вершковой широты, которая должна удовлетворять слѣдующимъ условіямъ: имѣть съ одной стороны по возможности пушистый и довольно длинный ворсъ, плотную ровную ткань, быть небѣленой и достаточно толстой.

Торгъ изустный совокупно съ запечатанными объявленіями окончательный безъ переторжки назначается при Управленіи 19 Сентября 1869 г. не позже 11 часовъ утра.

Пріемъ запечатанныхъ объявленій прекратится въ день торга, въ 11 часовъ утра равно таковыя объявленія съ подчистками и поправками, надлежащимъ образомъ неоговоренными съ обозначеніемъ цѣны цифрами а не прописью и вообще не удовлетворяющія въ чемъ либо правиламъ указаннымъ въ 1909, 1910 и 1912 статьяхъ I. части X Тома Свода Гражданскихъ Законовъ, изданія 1857 года, почтутся не дѣйствительными. Залогъ къ торгу долженъ быть представленъ на сумму въ 450 руб. Въ залвгъ допускаются наличныя деньги процентныя бумаги принимаемыя по подрядамъ Военнаго вѣдомства, а также вполнѣ благонадежное недвижимое имущество съ установленными о немъ свидѣтельствами.

Подробныя условія на означенную поставку равно образецъ требуемой бомазеи, можно читать и видѣть въ Управленіи въ присутственное время.

Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

Командующій Артилеріею
Варшавскаго Военнаго Округа,
Генералъ-Маіоръ, Савичъ.
Правитель дѣлъ,
1—3 Полковникъ, Сомовъ.

N. D. 6552. Инспекторъ Замостьской Мужской Классической Прогимназій.

Симъ объявляетъ, что на основаніи распоряженія Г. Начальника Холмской Учебной Дирекцій отъ 16 Августа с. г. за № 5148, послѣдовавшаго вслѣдствіе предложенія Г. Попечителя Варшавскаго Учебнаго Округа отъ 12 Августа с. г. за № 6005, въ канцелярій выше озназенной Прогимназій въ г. Замостѣ 10 (22) Сентября с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, принимаемыхъ въ канцеляріи Замостской Прогимназій, какъ прямо отъ подателей, такъ и по почтѣ, до 10 часовъ утра того же 10 (22) Сентября на отдачу съ подрядя, съ собственнымъ подрядчика матерядомъ, работъ по приспособленію помѣщенія для Женской Прогимназій въ Зданіи Замостской Мужской Классической Прогимназіи. Послѣ выше означеннаго часа объявленія небудутъ принимаемы.

Торги начнутся отъ суммы 1,600 руб. (тысячи шестисотъ рублей), исчисленной на эти работы по смѣтѣ.

Главнѣйшія торговыя условія слѣдующія: работы должны быть окончены въ теченіи однаго мѣсяца со дня утвержденія торговъ.

Къ объявленіямъ долженъ быть представленъ залогъ въ 160 р. с. наличными деньгами, или въ установленныхъ для сего кредитныхъ билетахъ, или же росписка мѣстнаво казначейства о внесеніи туда этой суммы. Удержавшійся на торгахъ, обязанъ въ теченій трехъ дней пополнить эту сумму до (одной пятой) $^1/_5$ части, состоявшейся на торгахъ, общей подрядной суммы.

Въ обезпеченіе доброкачественности матеріяловъ и аккуратнаго исполненія работъ половина залога суммою въ 160 руб. удерживается въ распоряженіи Варшавскаго Учебнаго Округа въ теченіи однаго года.

Сверхъ того, желающіе явиться на торги обязаны представить свидѣтельство подлежащихъ властей въ томъ, что они дѣйствительно занимаются подрядами по постройкѣ и что подряды эти выполняются ими съ должною аккуратностію.

Подробныя торговыя условія и смѣту, можно видѣть въ канцеляріи Замостькой Прогимназій отъ 9 часовъ утра до 2 пополудни каждодневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Инспектора Замостьской Мужской Класической Прогимназіи отъ 27 Августа за № 568, симъ объявляю, что я, ниже подписавшійся (имя и фамилію), желаю взять на себя съ подряда работы по приспособленію, въ зданіи Мужеской Класической Прогимназіи въ городѣ Замостѣ, помѣщенія для Женской Прогимназій, согласно смѣтѣ этихъ работъ, утвержденной Г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа, обязуюсь подчиниться всѣмъ торговымъ условіямъ, утвержденнымъ тѣмъ же Г. Попечителемъ, за сумму (такую то прописью). или съ уступкою стольких то прописью процентовъ изъ смѣтной суммы тысячы шестисотъ рублей.

Квитанція (такого то казначейства) на внесенный въ количествѣ ста шести десяти рублей залогъ, при семъ прилагаю.

Настоящее мое жительство (написать гдѣ и засимъ подписать имя и фамилію, а также прописать время и мѣсто составленія объявленія).

Въ случаѣ присылки объявленій по почтѣ, объявитель долженъ указать: выслать ли ему залогъ по адресу или задержать до его личнаго прибытія.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ въ 15 коп. собственно ручно объявителемъ, отчетливо, безъ поправокъ и оговорокъ. Занеумѣніемъ объявителя писать, объявленіе можетъ быть писано кѣмъ нибудь изъ судебныхъ или администраціонныхъ чиновниковъ. Въ такомъ случаѣ объявитель долженъ собственно ручно только подписаться крестами, и это подписаніе должно быть засвидѣтельствовано писавшимъ объявленіе чиновникомъ.

г. Замость Августа 27 дня 1869 года.

Инспекторъ,
Замостьской Прогимназій, Михайловичъ.

D. N. 6410. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Domu Schronienia Starców S. Ducha i P. Marji w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 17 (29) Września roku bieżącego, w kancelarji Rady Szczegółowej przy ulicy Przyrynek, w domu pod Numerem 188¾ obok kościoła parafjalnego N. P. Marji położonym, o godzinie 5 z południa, odbędzie się licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na wydzierżawienie nieruchomości instytutowej Nr. 167/502 przy Kościele po Paulińskim pod wezwaniem S-go Ducha przy rogu ulicy Podwal i Nowomiejskiej, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b., aż do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. na koszt i odpowiedzialność dzisiejszych dzierżawców Kiwy Schwambaum i Naftala Sztejnkalk.

Za praetium liciti, oznacza się cena teraźniejszej dzierżawy rocznej rsr. 4,575 k. 20, czyli kwartalnie rs. 1,143 k. 80.

Deklaracje podług poniższego wzoru, mają być pisane na stemplu ceny kop. 30, czytelnie i wyraźnie bez żadnych skrowań, a oferta nie cyframi, ale słowami wyrażona.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Instytutu.

Vadium do licytacji ustanawia się na rs. 458, które każdy składający deklarację, złożyć za kwitem i warunki licytacyjne na dowód poddania się takowym, podpisać jest obowiązany.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia z dnia r. b., podaję niniejszą deklarację iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę od d. 19 Września (1 Października) 1869 r., aż do dnia 18 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. dom w Warszawie przy ulicy Podwal i Nowomiejskiej pod liczbą 167/502 położony. a stanowiący własność Domu Schronienia Starców S-go Ducha i N. P. Marji. za sumę rocznie rsr. (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach przezemnie odczytanych i spisać się mającym wedle nich kontrakcie objętym. Zawiadomienie Kasy N. na złożone w niej vadium rubli srebrem N. wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania i numer domu.

Dnia N. 1869 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1869 r.

Opiekun Prezydujący,
2—3 Referendarz Stanu. M. Pruszyński.

N. D. 6401. *Начальникъ Плоцкаго Уѣзда.*

На основаніи предложенія Плоцкой Казенной Палаты отъ 14 Августа с. г. за № 1027 объявляетъ, что на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ въ экономіи Селецъ, со дня публичныхъ торговъ по 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г., будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 16 (28) Сентября с. г. въ 12 час. утра публичные изустные торги отъ суммы 324 руб. сер.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны до начатія оныхъ предетавить залогъ не менѣе $^1/_5$ части арендной платы. Залоги эти лицамъ, за коими неостанется аренда, будутъ возвращены; лица же, за коими останется аренда пропинаціи, обязаны залогъ дополнить до суммы годичной арендной платы и причитающихся съ аренды податей. Условія на взятіе въ аренду сказаннаго дохода, могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, ежедневно.

Г. Плоцкъ, Августа 19 дня 1869 года.

Начальникъ Уѣзда,
1—3 Колежскій Совѣтникъ, Солнцевъ.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 6032.

Dominium Orłowo pod Inowrocławiem, licytować będzie na przyległym folwarku wsi Kłopot, ($^1/_8$ mili od miasta) dnia 16 Września o 1 godzinie przed południem.

60 sztuk

szesnastomiesięcznych, zupełnie do rozpłodu zdatnych, francuzkich tryków z wełną czesankową. Zaszczepiono im ospice jako jagniętom i stado jest wolne od wszelkiej dziedzicznej choroby. Cena minimalna między 50 i 20 talarów.

Oprócz tego jest na sprzedaż we wzmiankowanych dobrach 200 sztuk, 3—5 letnich, zdatnych do rozpłodu, wełnistych i zdrowych macior Negretti, jako też 15 miesięczne wsch. fryzyjskie stadniki pełnej krwi.

Bliższą wiadomość zasięgnąć można w Dominium Orłowo (przez Inowrocław) lub też w Banku Kredytowym, Donimirski Kalkstein, Łyszkowski i Sp. w Toruniu. 4—5

N. D. 6483.

MIESZKANIE

złożone z pięciu pokoi z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górą przy ulicy Bielańskiej i rogu Daniłowiczowskiej, pod Nr. 8 nowym, jest do **wynajęcia** od dnia 1-go Października r. b. za **umiarkowaną cenę.** Wiadomość na miejscu.

N. D. 6590. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydadane za Nr. 22,775 na rsr. 15, Nr. 23,634 na rs. 13 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 25 Września 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji 1—3

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

DODATEK.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *6179 Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ Царства извѣщаетъ, что на основаніи предложенія Г-на Министра Финансовъ, отъ 7 Августа с. г. за № 672, будутъ производиться 12 (24) Сентября с. г. въ часъ по полудни, въ присутствіи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, торги (in plus), посредствомъ опечатанныхъ объявленій, на продажу со дня утвержденія контракта, по 1 Января 1873 года, добываемаго на казенныхъ копяхъ Западнаго Горнаго Округа въ Царствѣ Польскомъ: Ксаверій, Цѣшковскій, Лабенцкій, Новой, Геронимъ, Шуманъ и другихъ, оптомъ въ однѣ руки, всего каменнаго угля, назначаемаго на вольную продажу на самомъ мѣстѣ копей, начиная съ цѣны за каждый Варшавскій корецъ крупнаго угля на мѣстѣ добычи онаго на Копи Ксаверій 29 (двадцать девять) копѣекъ

Продажная цѣна одного корца крупнаго угля изъ прочихъ выше поименованныхъ копей, опредѣляется положительно въ 5 копѣекъ ниже, противъ полученной съ торговъ цѣны за крупный уголь изъ копи Ксаверій.

Продажная цѣна на средній уголь въ кускахъ, толщиною отъ трехъ до однаго дюйма въ діаметрѣ, опредѣляется для всѣхъ копей, 5-ю копѣйками ниже противъ цѣны крупнаго угля. За симъ положительная цѣна средняго угля на всѣхъ безъ исключенія копяхъ, какъ зависима отъ цѣны крупнаго тоже не назначается.

Продажная цѣна угольнаго муссора (остающагося отъ просѣва средняго) опредѣляется безъ измѣненія, на копи Ксаверій въ 4 копѣйки, а на прочихъ всѣхъ копяхъ въ 3 копѣйки за одинъ корецъ, и по сей только цѣнѣ контрагентъ обязывается за оный платить

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ обязаны представить при самомъ объявленіи квитанцію на внесенный ими въ Польскій Банкъ, или другую казенную касу, торговый залогъ въ суммѣ 10,000 рублей наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми Правительственными мѣстами къ подрядамъ и сверхъ того на торговыя издержки исключительно наличными 50 руб.

Покупщикъ обязанъ содержать въ исправности на собственный счетъ, желѣзно-дорожный путь отъ копей, до бульвара станціи желѣзной дороги въ Домбровѣ.

Лице за коимъ торги состоятся, по полученіи о томъ увѣдомленія отъ Горнаго Департамента, обязано въ теченіи семи дней явиться въ Управленіе Горнаго Департамента, для заключенія съ нимъ контракта и пополненія контрактнаго залога до 20-ти тысячь рублей.

Если покупщикъ представитъ контрактный залогъ процентными бумагами, то онѣ будутъ считаться ниже 4% противъ курса на Варшавской биржѣ.

Если въ теченіи срока, опредѣленнаго для сей продажи, по 1 Января 1873 года, казенныя каменно-угольныя копи будутъ проданы въ частныя руки, то и дѣйствіе контракта, на продажу угля прекращается и контрагентъ не будетъ въ правѣ заявлять никакія по сему случаю претеніи къ казнѣ.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 75 копѣечнаго достоинства, на рускомъ языкѣ и поданы въ запечатанныхъ конвертахъ, въ присутствіи Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ, или присланы по почтѣ до начатія торговъ по слѣдующей формѣ:

,,Вслѣдствіе извѣщенія Горнаго Департамента отъ 14 (26) Августа с. г. за № 2350 заявляю настоящимъ: что я обязываюсь въ теченіи, со дня утвержденія контракта, по 1 Января 1873 года, покупать отъ Горнаго вѣдомства весь каменный уголь на копяхъ Западнаго Горнаго Округа въ Царствѣ Польскомъ, назначенный для продажи Горнымъ вѣдомствомъ, и уплачивать за оный въ Горную Специяльную Домровскую касу, а именно, за каждый Варшавскій корецъ на мѣстахъ добычи: за уголь изъ копи Ксаверій крупный по копѣекъ. . . . . прописью . . . за крупный уголь изъ копей Цѣшковскій, Лабенцкій, Новой, Геронимъ, Шуманъ и другихъ, а также за средній и мелкій (остающійся отъ просѣва средняго), на всѣхъ безъ исключенія копяхъ, по обозначеннымъ въ торговыхъ условіяхъ положительнымъ цѣнамъ, установленнымъ въ размѣрѣ относительномъ къ предложенной мною цѣнѣ на крупный уголь изъ копи Ксаверій, подчиняясь всѣмъ обязательствамъ въ торговыхъ условіяхъ оговореннымъ, для меня понятнымъ и въ доказательство мною подписаннымъ.

При семъ прилагаю квитанцію N. касы на представленный залогъ въ суммѣ 10,000 рублей и на торговыя издержки наличностью 50 руб., которыя, въ случаѣ не состоянія за мною торговъ, желаю получить обратно самъ, или посредствомъ довѣреннаго къ тому лица.

Мѣсто постояннаго моего пребыванія въ N. въ близи почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ, то изложить при какой улицѣ и номеръ дома).

Писалъ въ N. мѣсяца N. дня N. 1869 г. (подписать четко имя и фамилію).

Объявленія, изложенныя не по существующимъ для торговъ правиламъ и не по указанной формѣ, равно написанныя не четко, или съ поправками и оговорками, а также съ предложеніемъ въ нихъ цѣнъ на уголь въ дробіяхъ меньшихъ противъ четверти копѣйки и на конецъ поданныя не въ означенномъ срокѣ приняты не будутъ.

Прочія можно видѣть ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, а также въ Управленіи Начальника Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ.

* * *

Wydział Górnictwa ogłasza niniejszem, że na zasadzie reskryptu Ministra Finansów z dnia 7 Sierpnia r. b. Nr. 672, odbywać się będzie w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 1-ej po południu w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w Warszawie, licytacja in plus, za pośrednictwem deklaracij opieczętowanych na sprzedaż hurtową, jednej osobie, w przeciągu czasu od dnia zatwierdzenia kontraktu do 1 Stycznia 1873 r. całej ilości węgli kamiennych wydobywanych z kopalń Rządowych Okręgu Zachodniego w Królestwie Polskiem, a mianowicie: Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Hieronim, Szuman i innych, przeznaczonej na wolną sprzedaż na miejscu tychże kopalń, poczynając od ceny za każdy korzec warszawski węgla grubego, na gruncie kopalni Ksawery kopiejek 29, wyraźnie kopiejek dwadzieścia dziewięć.

Cena przedażna jednego korca węgla grubego z wszystkich innych wyżej wymienionych kopalń, oznacza się stanowczo o 5 kopiejek niższą od tej ceny, jaka ofiarowaną zostanie na licytacji za korzec węgla grubego.

Cena sprzedażna na węgiel średni w kawałkach od 3 do 1 cala średnicy mających ustanawia się dla wszystkich kopalń o 5 kopiejek niżej ceny za węgiel gruby, zatem stanowcza cena węgla średniego ze wszystkich bez wyjątku kopalń jako zawisła od ceny węgla grubego również się nie oznacza. Cena sprzedażna węgla drobnego (pozostałego po przesianiu średniego węgla) ustanawia się bez zmiany na kopalni Ksawery po 4 kopiejki, a na wszystkich innych kopalniach po 3 kopiejki za każdy korzec, i po tej jedynie cenie kontrahent obowiązany jest uiszczać zapłatę.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, obowiązani są przedstawić przy deklaracji kwit Kasy Banku Polskiego, lub też innej Skarbowej, na wniesione przez nich vadium do licytacji w ilości 10,000 rs. gotowizną lub papierami procentowemi, przyjmowanemi na ten cel przez Władze Skarbowe według oddzielnych przepisów, a prócz tego na koszta licytacyjne jedynie gotowizną rs. 50.

Kontrahent obowiązany jest utrzymywać swoim kosztem w należytym stanie koleje żelazne prowadzące od kopalń węglowych do bulwaru Stacji drogi żelaznej w Dąbrowie.

Utrzymujący się na licytacji, po otrzymaniu w tym przedmiocie zawiadomienia od Wydziału Górnictwa obowiązany jest w ciągu dni 7 zgłosić się do tegoż Wydziału dla zawarcia z nim kontraktu i dokompletowania kaucji do wysokości 20.000 rubli.

W razie złożenia pomienionej kaucji w papierach procentowych, takowe liczone będą po 4% niżej kursu giełdy Warszawskiej.

Gdyby w ciągu zakreślonego terminu na sprzedaż niniejszą po 1 Stycznia 1873 r. kopalnie rządowe zostały sprzedanemi w prywatne ręce, w takim razie i kontrakt na sprzedaż węgli kamiennych przestaje być obowiązującym, a tem samem i strona która go zawarła z Rządem nie będzie mieć prawa rościć do tegoż jakich bądź z tego powodu pretensij.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 75 w ruskim języku i doręczone w kopertach zapieczętowanych, w sali posiedzeń Zarządzającemu Wydziałem Górnictwa, lub też nadesłane pocztą przed rozpoczęciem licytacji, podług formy następującej:

,,W skutku ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Nr. 2,350, oznajmiam niniejszem, iż obowiązuję się w przeciągu czasu od daty zatwierdzenia kontraktu, do 1 Stycznia 1873 r. zakupywać od Władzy Górniczej całą ilość węgla kamiennego na miejscu kopalń rządowych w Okręgu Zachodnim Królestwa Polskiego i płacić za takowy do Specjalnej Kasy Górniczej w Dąbrowie, a mianowicie:

Za jeden korzec warszawski węgla grubego z kopalni Ksawery na samem miejscu wydobycia go z kopalni po kopiejek . . . . wyraźnie po kopiejek . . . . .

Za węgiel gruby z kopalń Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Hieronim, Szuman i innych, jak również za węgiel średni i drobny (pozostały od przesiania średniego) ze wszystkich bez wyjątku kopalń, po cenach stanowczych oznaczonych w warunkach licytacyjnych, których wysokość jest załeżną od zadeklarowanej przezemnie ceny za węgiel gruby na kopalni Ksawery, poddając się wszelkim zobowiązaniom w warunkoch licztacyjnych objętym, które w dowód zrozumienia przezemnie podpisane zostały.

Przytem dołączam kwit Kasy N. na złożone vadium do licytacji w sumie 10,000 rubli i na koszta licytacyjne rs 50, które w razie nieutrzymania się na licytacji, pragnę sam odebrać, lub też za pośrednictwem upoważnionej przezemnie do tego osoby.

Stałe moje zamieszkanie w N. blisko stacji pocztowej N. (jeżeli w Warszawie to wymic ulicę i Nr. domu).

Pisałem w N. dnia miesiąca 1869 roku.

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko.

Deklaraaje podane nie według obowiązujących przepisów licytacyjnych, lub z niezachowaniem wskazanej formy, tudzież napisane nie czytelnie, lub z poprawkami i omówieniami, jak również z zaofiarowanemi na węgiel cenami, w ułomkach mniejszych od jednej czwartej kopiejki, lub nareszcie podane nie w oznaczonym terminie, przyjętemi nie będą.

Inne warunki można widzieć codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w Kancelarji Wydziału Górnictwa w Warszawie, jak również w Zarządzie Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Г. Варшава, 14 (26) Августа 1869 года.
Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ, Антиповъ.
Начальникъ Отдѣленія, Соболевскій.
Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. 6522 *Радомская Казенная ...*

Такъ какъ объявленные троекратно торги, на отдачу въ содержаніе нѣкоторыхъ подуховныхъ имѣній Илжецкаго Уѣзда, по неявкѣ желающихъ, несостоялись, то Казенная Палата, на основаніи журнальнаго постановленія своего, состоявшагося 23 Августа (4 Сентября), с. г., симъ объявляетъ, что 15 (27) Сентября сего года, въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи, вновь будутъ производиться публичные торги (in plus), на отдачу въ трехъ лѣтнѣе арендное содержаніе, съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года по тоже число 1872 г., отъ пониженныхъ на $1/4$ часть торговыхъ суммъ, слѣдующихъ статей:

1. Подуховнаго имѣнія Скаржиско Косцельне отъ 198 руб $18^3/_4$ коп.
2. Земель принадлежащихъ тремъ Мансіонаріямъ въ городѣ Илжа отъ 157 руб. 53 коп.
3. Подуховнаго имѣнія Тарчекъ отъ 228 руб. 75 коп.
4. Подуховнаго имѣнія Миржецъ, отъ 148 руб. 50 коп.
5. Подуховнаго имѣнія Казановъ отъ 190 руб.
6. Земель въ Тарловѣ, Земборжинѣ и Слупи Надбржежней отъ 298 руб. 50 коп.
7. Земель въ м. Тарловѣ послѣ Марцинковичовой, отъ 15 руб. 15 коп.
8. Подуховнаго имѣнія Грабовецъ отъ 17 руб. 65 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Илжецкое Уѣздное Управленіе и представить предварительный залогъ равняющійся $1/_5$ части торговой суммы.

При этомъ присовокупляется, что лице удержавшееся на торгахъ обязано принять арендную статью въ такомъ состояніи въ какомъ она находиться въ настоящее время, съ послѣдствіями администраціи.

Вышеозначенныя статьи, можно обозрѣвать на мѣстѣ во всякое время; подробныя же кондиціи разсматривать ежедневно въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, Августа 28 дня 1869 года.
Управляющій, Петровъ.
1—1 Ассесоръ, Вышковскій.

N. D. 6523. Радомская Казенная Палата.

Объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденнаго постановленія Учредительнаго Комитета по ст. 2376, въ сей Палатѣ 2 (14) и 3 (15) Октября 1869 г. а также въ Сандомірсвомъ Уѣздномъ Управленіи 2 (14) Октября будутъ производиться публичные торги (in plus) на продажу слѣдующихъ мелкихъ казенныхъ имуществъ:

Въ Радомской Казенной Палатѣ.

Въ Илжецкомъ Уѣздѣ:

1. Постоялаго дома въ городѣ Илжа, стоимость строеній 1,825 р. $61^1/_2$ к., цѣна для продажи 1,825 р. $61^1/_2$ к, срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
2. Мельничной усадьбы въ селеніи Малышинъ стоимость строеній 260 р., пространство земльи 45 мор. 150 прен., цѣна для продажи 2,413 р. 80 к, срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
3. Войтоства Лисе, стоимость строеній 1,060 р., пространство земли 108 мор. 15 прен., цѣна для продажи 3,128 руб. 70 коп., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
4. Двухъ Пребендъ въ городѣ Илжа, пространство земли 66 мор. 140 прен., цѣна для продажи 2,153 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
5. Мельницы и лѣсопильни въ уѣздномъ городѣ Илжа, строимость строеній 1,250 р. цѣна для продажи 12,967 р. 40 к., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
6. Фольварка Замокъ Илжа, стоимость строеній 950 руб., пространство земли 132 мор. 167 прен., цѣна для продажи 3,060 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
7. Постоялаго дома въ мѣстечкѣ Вѣржбникѣ стоимость строеній 519 р., цѣна для продажи 519 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.
8. Постоялаго дома въ мѣстечкѣ Вонхоцкѣ, стоимость строеній 1,129 р., цѣна для продажи 1,129 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.
9. Постоялаго дома въ мѣстечкѣ Сольцѣ стоимость строеній 1,632 р., цѣна для продажи 1,632 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.
10. Мельничной усадьбы въ селеніи Се- [illegible] прен., цѣна для продажи [illegible] р. 40 коп., срокъ тортамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

Въ Радомскомъ Уѣздѣ:

11. Войтоства Ястржембъ, стоимость строеній 980 р., пространство земли 186 мор. 17 прен., цѣна для продажи 1,826 руб. 80 к., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.
12. Каменоломня въ сел. Смиловѣ, цѣна для продажи 1,603 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

Въ Конскомъ Уѣздѣ:

13. Дома въ мѣстечкѣ Шидловцѣ №263*а*. стоимость строеній 1,395 р., цѣна для продажи 1,395 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября сего года.
14. Дома въ мѣстечкѣ Шидловцѣ №263*б*. стоимость строеній 1,288 р., цѣна для продажи 1,288 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября сего года.

Въ Сандомірскомъ Уѣздномъ Управленіи:

15. Плаца въ городѣ Сандомірѣ, пространствомъ земли 60 прен., цѣна для продажи 68 р, срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября сего года.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Казенную Палату для соревнованія на изустныхъ торгахъ или же до 12 часовъ утра могутъ представить свои объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ, съ поясненіемъ въ нихъ прописью общей суммы, предложенной за продаваемую статью, и таковые пакеты будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Всякій контрагентъ долженъ представить въ Губернское или Окружное казначейство предварительный залогъ составляющій десятую часть оцѣночной суммы покупаемыхъ имъ угодій, наличными деньгами, ликвидаціонными листами или же други процентными бумагами принимаемыми въ залоги, съ соотвѣтственными къ нимъ купонами.

Подробныя же условія для продажи вышеупомянутыхъ строеній и земельныхъ угодій можно разсматривать въ каждомъ Уѣздномъ Управленіи Радомской Губерніи и въ здѣшней Казенной Палатѣ.

Г. Радомъ, Августа 25 дня 1869 года.
Управляющій, Петровъ.
1—3 Асесоръ, Вышковскій.

N. D. 6260 Управленіе Княжества Ловичскаго.

По случаю Высочайше утвержденнаго въ текущемъ году, преобразованія Медицинской части въ Княжествѣ Ловичскомъ, мѣстная Аптека на будущее время будетъ содержаться не административымъ порядкомъ по настоящему, т. е. посредствомъ Аптекаря платнаго изъ доходовъ Княжества, а лицамъ которое снабжено документомъ выданнымъ подлежащею властью на право содержать аптеку, пожелаетъ пользоваться арендою аптечнаго дома и купить въ собственность всѣ аптечные запасы и снаряды.

Вслѣдствіе сего Управленіе Княжества доводить до всеобщаго свѣдѣнія, что въ селеніи Лышковице, 24 Сентября (6 Октября) с. г. въ канцеляріи Управленія Княжества Ловичскаго, въ 12 часовъ дня, назначены торги на отдачу въ 12-лѣтнѣе арендное содержаніе каменнаго дома въ означенномъ селеніи для помѣщенія въ немъ аптеки, а равно на продажу медицинскихъ запасовъ, аптечныхъ апаратовъ, посуды, шкафовъ и другихъ снарядовъ.

Цѣна за аренду жилаго дома вмѣстѣ съ огородомъ и хозяйственными строеніями, опредѣляется въ 150 р. с. въ годъ, и сумму сію арендаторъ будетъ уплачивать въ такомъ размѣрѣ въ продолженіи арендннаго періода. Стоимость же медицинскихъ запасовъ и снарядовъ назначена въ 2,000 р. с. и сумма сія предложена будетъ для торговъ.

Желающій участвовать въ торгахъ, долженъ представить документъ отъ подлежащей власти, что ему служить право содержать аптеку, а равно представить въ видѣ залюга 400 р. с. наличными или Государственными бумагами, кои лицу за которымъ состоятся торги, будетъ удержаны и обращены въ счетъ стоимости купленныхъ имъ предметовъ, прочимъ же лицамъ залоги будутъ тотъ часъ же выданы.

Сумма 1,600 р. с. а равно надбавка вырувенная на торгахъ, должна быть внесена чъ казначейство въ теченіи одинадцати лѣтъ въ равныхъ полугодичныхъ срокахъ безъ процента.

Желающіе могутъ разсмаривать въ Управленіи Княжества бумаги до сей продажи и публикаціи относящіяся.

Лышковице, Августа 16 (28) дня 1869 г.

Помощникъ Управляющаго,
Коллежскій Совѣтникъ,
1— Стефановичъ.

N. D. 6399. *Константиновское Уѣздное [Управленіе].*

мѣсяца с. г. въ 10 часовъ утра въ Константиновскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться торги (in minus) чрезъ запечатанныя деклараціи на отдачу съ подряда работъ по постройкѣ жилаго дома въ городѣ Лосицахъ для Настоятеля Лосицкаго Греко-Унятскаго Прихода за сумму 2,064 р. 93½ коп. исчисленную смѣтою утвержденною Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ.

Желающіе принять участіе въ аукціонѣ обязаны къ своимъ декларацiямъ приложить временный залогъ (vadium) равняющійся $^1/_{10}$ части торговой суммы т. е. 207 руб. наличными деньгами а равно представить установленное на право торговли гильдійское свидѣтельство.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемыя ежедневно отъ 8 часовъ утра по 7 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Уѣздномъ Управленіи.

Форма деклараціи.

Я ниже подписавшійся объязываюсь взять въ подрядъ исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома въ г. Лосищахъ для священника Лоищкаго прихода за сумму (количество обозначить прописью) и исполнить установленныя для торговъ условія. Временный залогъ въ количествѣ 207 руб. а равно и гильдійское свидѣтельство у сего прилагаю.

Мѣсто жительства моего въ N. N. число когда объявленіе написано.

Подпись (имя и фамилія).

Г. Яновъ, Августа 16 дня 1869 года.

за Начальника Уѣзда,
2—3 Помощникъ, (......).

N. D. *6429. Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 16 числа Сентября мца 1869 г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, посредствомъ опечатанныхъ деклараций (in minus) на отдачу съ подряда работъ по расширѣніи кладбища въ г. Гарволинѣ отъ смѣтной суммы 1,688 руб. 56 коп. изчисленныхъ Уѣзднымъ и Губернскимъ Архитекторомъ. Желающіе затѣмъ взять зказанный подрядъ, должны при объявленій написанномъ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства и по формѣ при семъ прилагаемой представить казначейскую квитанцію на внесенный имъ залогъ въ соразмѣрности $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. 168 руб. 85 коп., который то залогъ можетъ быть внесенъ наличными деньгами или же закладными или ликвидаціонными листами или впрочемъ другими кредитными бумагами разрѣшенными въ пріемъ на залоги, который неустоявшемуся при таковыхъ торгахъ будетъ возвращенъ, а удержавшагося будетъ высланъ въ Банкъ для приращенія процентовъ, торговыя же условіи какъ равно смѣта, могутъ быть разсматриваемы во всѣ присутственные дни за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи. Объявленія должны быть писаны, четко, чисто безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ ибо иначе не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Гарволинскаго Уѣзда, даю сію декларацію въ томъ, что обязываюсь взять въ подрядъ работы по расширеніи кладбища въ городѣ Гарволинѣ за сумму (N. пропиью) квитанцію на внесенный мною залогъ въ количествѣ 168 руб 85 коп при семъ представляю съ тѣмъ, что таковой залогъ если не удержусь при торгахъ, будетъ мнѣ возвращенъ на руки или по почтѣ. Жительство мое въ N. годъ, мѣсяцъ, число, подпись должна быть разборчива.

Г. Гарволинъ, Августа 21 дня 1869 г.

за Начальника Уѣзда,
2—3 Ротмистръ, (......).

N. D. *6554. Магистратъ Губернскаго Города Кѣлецъ.*

Такъ какъ срокъ аренды дохода Кѣлецкой Городской Касы изъ скотобойни кончился 31 Декабря (12 Января) 1869/70 то на дальнейшую едногодичную аренду сего дохода съ 1 (13) Января 1870 г. по такоеже число 1871 г. будутъ производитея въ присутственномъ залѣ Кѣлецкаго Городоваго Магистрата въ срокѣ 22 Сентября (4 Октября) с. 1869 г. въ 11 часовъ утра публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи (deklaracji) начиная отъ плотимой до нынѣ суммы годичнаго чинша 1,345 руб. сер. (in plus) желающіе сей аренды, должны явится въ означенной срокъ и мѣсто и представить залогъ 138 руб. 50 к. с., объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ, кондиціи могутъ быть разсмотриваемы въ магистратѣ во всякое время.

Г. Кѣльцы, Августа 25 дня 1869 г.

за Отсутствіемъ Президента,
Войцѣховскій.

Форма объявленія.

Ниже подписавшійся житель N. симъ [беру] въ арендное содержаніе городской доходъ отъ бойни, въ городѣ Кѣльцы, за сумму годичнаго чинша руб. коп. (выписать сумму прописью подвергаюсь всѣмъ кондиціямъ установленнымъ для сей аренды, мѣсто моего жительства въ N. залогъ въ количествѣ руб. к. с. при семъ представляю (подпись заявителя).

N. D. *6428. Магистратъ Города Радимина.*

Симъ объявляетъ всеобщее свѣденіе что 17 (29) Сентября с. г. въ 11 часовъ утра въ Управленіи Магистрата Города Радимина будутъ производится публичные изустные торги на отдачу въ двухлѣтное начиная съ 1 Января 1870 г. арендное содержаніе скотобойни въ городѣ Радиминѣ, отъ суммы 461 руб. сер.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть разсмотрываемы соравнователями ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней въ Управленіи Магистрата Города Радимина.

г. Радиминъ, Августа 21 дня 1869 году.

Бургомистръ, Климашевскій.

N. D. 6476. *Магистратъ Уѣзднаго Города Цѣханова.*

Такъ какъ срокъ заключенному контракту на аренду дохода Цѣхановской Городской касы отъ мостоваго на рѣкѣ Лыдынѣ сбора съ концемъ текущаго 1869 года кончается, то для отдачи онаго въ аренду на слѣдующіе три года 1870/73, въ канцеляріи сего Магистра въ присутствіи Помощника Начал. Цѣхановскаго Уѣзда по Административной части 30-го будущаго Сентября въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ деклараций написанныхъ по ниже приложенной формѣ; торги будутъ начинаться (in plus) отъ годичной аренды 626 руб. 66¼ к. с. нынѣ уплачиваемыхъ. Декларація должна быть написана на гербовой 15-копѣчнаго достоинства по формѣ, четко безъ подчистокъ и представлена до означеннаго къ торгамъ срока къ 11 часамъ утра по почтѣ или лично съ приложеніемъ къ оной квитанціи казначейства въ представленіи на залогъ $^1/_{10}$ части предположенной годичной аренды который отказавшимся отъ торговъ, тотчасъ будетъ возвращенъ, оставшагося же арендаторомъ по дополненій ⅕ части арендной суммы останется въ числѣ залоговъ городской касы впредь до окончанія аренды

Торговыя кондиціи относящіеся до сей аренды, можжо разсматривать въ канцеляріи Магистрата ежедневно кромѣ высокоторжественныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Цѣхановъ, Августа 21 дня 1869 г.

и. д. Бургомистра г. Цѣханова,
2—3 Губернскій Секретарь, (......).

Форма деклараціи.

На основаніи объявленія Магистрата г. Цѣханова отъ Августа 21 дня 1869 г. за № 1492, симъ изъявляю желаніе взять въ 3-хъ лѣтнѣе арендное содержаніе доходъ Цѣхановской Городской касы отъ мостоваго сбора на рѣкѣ Лыдынѣ на 1870/73 годы за сумму (столько то рублей написать проиисью) въ годъ т. е. болѣе противъ получаемой нынѣ аренды на (столько то руб.) подвергаясь всѣмъ условіямъ торговыхъ кондиціи. Квитанцію (такого то казначейства) на внесенный мною залогъ въ количествѣ 125 руб. 33 к. с. у сего прилагаю.

Постоянное мое жительство N. декларацію сію писалъ въ N. такого то числа и года.

Подписать имя и фамилію подателя.

N. D. *6533. Магистратъ Губернскаго Города Сѣдльца.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Городоваго Магистрата 22 Сентября (4 Октября) с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится гласные торги на отдачу съ подряда освѣщенія 33 городскихъ фонарей въ Седлецѣ считая срокъ съ 1-го Іюля 1869 года по 30 ое число Іюня 1870 года Торги начнутся съ $7^{49}/_{100}$ коп. за освѣщеніе въ теченіи одной ночи однаго фонаря. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ въ количествѣ 30 руб. съ прочимиже условіями момно ознакомиться въ Магистратѣ.

Сѣдлецъ, Августа 29 дня 1869 г.

1—3 Президентъ Города, (.....)

N. D. *6259. Романовское Гминное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго 22 Сентября с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ подряда постройки въ селеніи Мутвица, Гмины Романовъ, Влодавскаго Уѣзда, деревяннаго дома съ пристройками и колодца для Русско-Уніатскаго Начальнаго Училища.

Торги начнутся отъ смѣтной суммы 1,259 руб. сер. 45¾ коп.

[Затѣмъ желающіе принять участіе въ] торгахъ обязаны представить казначейскую квитанцію на внесенный залогъ ⅕ части смѣтной суммы.

Подробныя условія торговъ могутъ быть ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней разсматриваемы желающими въ Романовскомъ Гминномъ Управленіи.

въ дер Сосновкѣ, Августа 15 д. 1869 г.

Войтъ Гмины Романовъ
2—3 Наумъ Тимошукъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Романовскаго Гминнаго Управленія отъ 15 Августа с. г. припечатаннаго я ниже подписавшійся обязуюсь взять на себя подрядъ по постройкѣ Училища въ дер. Мутвицѣ за сумму (прописью и цыфрами) и исполнить въ точности бесъ обязательства по сей постройкѣ. При семъ прилагаю квитанцію (такого то казначейства) во вносѣ залога въ количествѣ (прописью) съ тѣмъ, что въ случаѣ неустойки въ торгахъ самъ лично получу таковую обратно, или же прошу оную отправить на мой счетъ по почтѣ въ N.

Постояннос мое жительство въ N. Писалъ въ N. мѣсяца .... числа ... 1869 г.

(Подписать имя и фамилію).

N. D. 6548. *Новогродское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Ломжинской Казенной Палаты отъ 31 Іюля с. г. за № 3449, объявляетъ, что въ канцеляріи его въ деревни Гаврихахъ 1 (13) Октября 1869 года будутъ производится торги на продажу лѣсосѣкъ 1868 и 1869 г. а именно:

Предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1868 году.

Въ участкѣ Гаврихи лѣсосѣка № 9, оцѣнена въ 115 руб. 91 коп.

Въ участкѣ Будзиска, лѣсосѣка № 4, оцѣнена въ 38 р. 30 к.

Предзназенныхъ къ вырубкѣ въ 1869 году.

Въ участкѣ Гонски, лѣсосѣка № 10, оцѣнена 151 р. 40 коп.

Въ участкѣ Давія, лѣсосѣка № 4, оцѣнена въ 268 р. 25½ коп.

Въ участкѣ Серафинъ, лѣсосѣкя № 8, оцѣнена въ 205 руб. 76 коп.

Въ участкѣ Подгорне, лѣсосѣка № 20, оцѣнена въ 49 р. 85 коп.

Въ участкѣ Дембы, лѣсосѣка № 17, оцѣнека въ 82 р. 22 коп.

Въ участкѣ Липники, лѣсосѣка № 13, 14, 15 и 16, оцѣнена въ 24 р. 21 коп.

Въ участкѣ Лысое, лѣсосѣка № 11, оцѣнена въ 48 р. 65 коп.

Залогъ требуется въ $^1/_{10}$ части стоимости каждой лѣсосѣки, прочія же условія могутъ быть сообщены на мѣстѣ.

дер. Гаврухи, 28 Августа 1869 года.

1—3 Старшій Лѣсничій, Мастальскій.

N. D. *6180. Кампиноское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ торги на продажу лѣсосѣкъ по нискоствольнымъ дачамъ здѣшняго лѣсничества, на основаніи распоряженія б. Финансоваго Управленія отъ 16 Іюня с. г. за № 16349/8195, опубликованные въ первомъ срокѣ несостоялись по неявкѣ покупателей, то обьявляется во всеобщее свѣденіе, что въ здѣшнемъ Управленіи въ дервнѣ Грабинѣ Сохачевскаго Уѣзда, 12 (24) числа Сентября мѣсяца с. г. въ 11 часокъ утра, будуть производится новые изустные аукціонные (in plus) торги на продажу помянутыхъ лѣсосѣкъ начиная съ оцѣночныхъ суммъ какъ слѣдуетъ:

въ дачѣ Нове-Буды.

Лѣсосѣка назначенная на 1868 г., отъ суммы 754 р. 81 к.

Лѣсосѣка назначенная на 1869 г., отъ суммы 782 р. 39 к.

въ дачѣ Лавки-Букове.

Лѣсосѣка назначенная на 1868 г. отъ суммы 116 р. 94 к.

Лѣсосѣка назначенная на 1869 г. отъ суммы 93 р. 3. к.

въ дачѣ Блота-Фамулковскіе.

Лѣсосѣка назначенная на 1868 г. отъ суммы 401 р. 34½ к.

Лѣсосѣка назначена на 1869 г., отъ суммы 378 р. 8 к.

Торги эти будутъ производится по каждой отдѣльно лѣсосѣкѣ и къ каждому торгу требуется залогъ въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы. Несостоявшимся при торгахъ, залоги тотчасъ будутъ возвращаемы. На уборку лѣса назначается трехъ годичный срокъ съ тѣмъ условіемъ, что бы покупщики причитающіяся принадлежности уплатили въ двухъ частіяхъ, 1 у тотчасъ при подписаніи аукціонныхъ протоколовъ, 2 ю же 1 Сентября 1870 года. Дальнѣйшія условія въ здѣшнемъ Управленіи размотривать и лѣсъ на мѣстѣ обозрѣвать возможно ежедневно исключая праздничные дни.

д. Грабина 4 Августа 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,
3—3 Хржановскій.

N. D. *6474. Бургомистръ Города Служева.*

Вслѣдствіе предписанія Г. Начальника Радѣевскаго Уѣзда отъ Іюля 28 дня с. г. за № 6093, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что 24 Сентября (6 Октября) с. г. въ 12 часовъ утра, въ имѣніи Бендково Радѣевскаго будутъ производится изустные торги, на продажу секвестрованныхъ, за неплатежъ казенныхъ податей 120 цвертни пшеницы, ржи около 1,000 цвертни, гороху и овса около 600 цвертни. Желающіе участвовать въ торгахъ должны явится къ выше означенному сроку, на мѣсто продажи.

Г. Служево, Августа 24 дня 1869 года.

Пискорскій.

N. D. 6521. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Szlamy Eizenman kupca, w Warszawie pod Nr. 2249 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 8,000, z procentem 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. i kosztów od Majera Soffy handlującego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 992 *A.* położonej tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 13 (25) Września 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Krochmalnej N. 992 *a.* w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym VII, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 2 kop. 28½, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Majera Soffa należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczną obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwupiętrowa, blachą kryta, 6 kominów murowanych mająca.

2. Oficyna masiv murowana trzy piętrowa, z suterynami, o 3 kominach murowanych, blachą kryta.

3. Oficyna masiv murowana o trzech piętrach i suterynach blachą kryta, 3 kominy mu-

rowane mająca, pomiędzy tą oficyną a domem pod Nr. jest ogródek kwiatowy parkanem z desek ogrodzony z furtką.

4. Wozowienka z desek deskami kryta.

5. Szopa czyli drwalnia z desek deskami kryta.

6. Stajnia i komórki z desek deskami kryte.

7. Komórki i kloaka z drzewa blachą kryte.

8. Śmietnik z desek.

9. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

10. Podwórze, w częci kamieniem polowym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 35 lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 22 Września (4 Października) 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Września (4 Października) 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 24 Listopada (6 Grupnia) 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazanem.

Warszawa d. 5 (17) Pazdziernika 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 6 (18) Października 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 24 Listopada (6 Grudnia), 8 (20) Grudnia 1865 r., i 22 Grudnia (3 Stycznia) 1865/6 r. oraz przygotowawczego przysądzenia w dniu 12 (24) Stycznia 1866 r. nastąpiła ostateczna sprzedaż w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1866 r., w którym to terminie Trybunał nieruchomość Nr. 992*a*. w Warszawie Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za najwyżej postąpioną sumę rsr. 30,000 przysądził, poczem tenże Adwokat w dniu 15 (27) Września 1867 r. złożył przed Pisarzem Trybunału Cywilnego deklarację, iż wzmiankowaną nieruchomość zalicytował na rzecz i osobę Abrahama Himmel, który jednocześnie deklarację tę akceptował, gdy wszakże warunków licytacyjnych nie dopełnił i dowodów usprawiedliwiających w myśl art. 737 K. P. S. Pisarzowi Trybunału Cywilnego nie złożył, Sukcesorowie po niegdy Pessie Rudzie z Ejgerów Goldhaber pozostali, jako to:

1. Kiwa v. Jakób Goldhaber obywatel;

2. Abusz v. Albert Goldhaber obywatel:

3. Mirla Goldhaber panna doletnia, przy ojcu utrzymanie mająca:

4. Dawid Goldhaber obywatel, w imieniu własnem oraz jako ojciec i opiekun główny nieletniej Fajgi Goldhaber, w małżeństwie z niegdy Pessą Rudą z Ejgerów Goldhaber zrodzonej córki, wszyscy w mieście Brody w Galicji państwie Austrjackiem zamieszkali, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Kraushaara Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże przy ulicy Leszno pod Nr. 655 zamieszkałego sobie obierający, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,330 z procentem od dnia 1 Stycznia n. s. 1867 r. zalegającym, pozyskali pod d. 4 (16) Lipca 1869 r. świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, niedopełnienie warunków kupca przez Abrahama Himmel stwierdzające i na podstawie takowego w myśl art. 737 i innych K. P. S., przedsięwzięli relicytację nieruchomości Nr. 992*a*. w Warszawie na ryzyko wyż wymienionego Abrahama Himmel.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relicytacyjnej odbędzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w miejscu zwykłych posiedzeń w wydziale I dnia 11 (23) Sierpnia 1869 roku o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą relicytacyjną kieruje Aleksander Kraushaar Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane i u którego zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzanemi być mogą.

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.

w zast. Radcy Dworu,

Juljan Swierczewski.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relicytacyjnej nieruchomości Nr. 992*a* w Warszawie położonej, na risico Abrahama Himmel przedsięwziętej, w terminie powyższym Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 11 (23) Sierpnia 1869 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia jej a zarazem drugiej publikacji warunków na d. 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r. godzinę 10 rano w Wydziale 1 odbyć się mający wyznaczył, w którym to terminie popierający relicytację postępuje za relicytowaną nieruchomość Nr. 992*a* sumę rs. 1,000 (tysiąc).

Warszawa d. 11 (23) Sierpnia 1869 r.

F. Betlej.

Po odbyciu w d. 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r. terminu drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 992*a*. Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do ostatecznego jej przysądzenia na d. 18 (30) Września 1869 r. na godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń jak wyżej oznaczył, w którym licytacja od sumy rsr. 12,000 zaczynać się będzie

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.

Fr. Betley.

N. D. 6580. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Alberta Wilczek malarza w Warszawie pod Nr. 2247*a* zamieszkałego, oraz jego prawonabywcy Tomasza Sulnickiego obywatela w Warszawie pod N-rem 1580*a*. zamieszwałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokeli Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 647/8 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 600 z procentem 5% od dnia 3 (15) Marca 1865 roku, rs. 180 tytułem kosztów wyrokiem Senackim zasądzonych, rs. 5 za wyjęcie wyroku Senatu i rs. 10 tytułem kosztów wyrokiem Trybunału zasądzonych niemniej kosztów egzekucyjnych i innych w chwili zapłaty obliczyć się mających, od Anny z Niemirowskich Łaskiej, Seweryna Łaskiego b. Komisarza Policji Wykonawczej, obecnie emeryta małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, właścicielki prawa dzierżawy z prawem uwłaszczenia amortyzacyjnego kolonji Olesin i Ostrów w Powjecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 13 (25) i 14 (26) Stycznia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

KOLONJE

Olesin i Ostrów Kanie do głównych dóbr Dębe Wielkie należące i z temiż wspólną hypotekę mające, w Powiecie Nowo-Mińskim gminie Dembe Wielkie, w parafii Długa Kościelna, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku Gubernji Warszawskiej położone, prawem wieczystego posiadania do egzekwowanej Anny z Niemirowskich Łaskiej, Seweryna Łaskiego małżonki należące w tejże posiadaniu zostające, ogólnej powierzchni około włók 4 mórg 17 prętów kwadratowych 1.0 miary nowo-polskiej gruntu obejmujące.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.

2. Budynek z bali gontem kryty o jednym kominie murowanym.

3. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

4. Budynek z bali słomą poszyty.

5. Piwnica w ziemi balami ocembrowana z wystawką z desek. deskami kryta.

6. Chałupa z bali słomą poszyta o jednym kominie murowanym.

7. Obora z bali gontami kryta.

8. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

9. Kloaka z desek deskami kryta.

10. Ogród owocowy kwiatowy i warzywny płotem z żerdzi ogrodzony, w którym jest drzewek młodych około sztuk 60, a reszta dzikich.

11. Z kolonji tych opłaca się czynsz dzierżawno amortyzacyjny rs. 210 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych kolonji, znajduje się w akciezajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokeli Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, tamże urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

2. Wojciechowi Znanieckiemu, Wójtowi gminy Dembe Wielkie do których powyższe kolonje należą, we wsi Pustelniku Powiecie Nowo-Mińskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Dembe Wielkie d. 12 (24) Maja 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 15 (27) Lipca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 15 (27) Lipca, 29 Lipca (10 Sierpnia) i 12 (24) Sierpnia 1869 roku, trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości wyżej wyrażonej, Trybunał Cywilny w Warszawie termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Września 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 100 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

Podpisarz Tryyunału,

Franciszek Betley.

N. D. 6578. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie fabryki machin pod firmą „braci Szoltze i Hantke" w Warszawie pod Nr. 1116 egzystującej przez Aleksandra Szoltze i Bernarda Hantke obu w Warszawie pod Nr. 1116 zamieszkałych zarządzanej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w Warszawie pod Nr. Nr. 647/8 mieszkającego oraz u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego obrane mającej w poszukiwaniu sumy rs. 50,000 z procentem 6% od 10 (22) Czerwca 1869 r. i kosztów od Michała Zdanowicza obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2621*a* położonej, w Cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie zamieszkanie prawne obrane mającego, a rzeczywiście w Warszawie pod Nr. 1726*e* mieszkającego protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszewie pod Nr. 2621*a* przy Zjeździe do Mostu Aleksandrowskiego w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu I dawniej a teraz Zamkowym w gminie tegoż Cyrkułu Magistratu miasta Warszawy w powiecie i gubernji Warszawskiej pod jurisdykcią Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie w Cyrkule Administracyjnym I i II na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 347 k. 41 położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała Zdanowicza należąca w dzierżawnem posiadaniu za kontraktem urzędowym przed Zawadzkim Rejentem w dniu 7 (19) Lipca 1869 r. zeznanym (prócz bufetu i szynku za rs. 1000 i łaźni dla starozakonnych mikwą zwanej za rs. 1,200 rocznie) za rs. 20,000 od d. 1 (13) Lipca 1869 r. do d. 1 (13) Lipca 1870 r. Moritza Wissel, zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 353 sażenów kwadratowych czyli łokci kwadratowych 4842 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Budynek mieszczący w sobie łaźnię parową, zakład kąpielniany, wannowy i pralnię; składający się z 2 pawilonów masiv murowanych o parterze i 3 piętrach z mieszkaniami w pawilonie, blachą żelazną kryty 14 kominów murowanych mający.

2. Kotłownia parowa, masiv murowana, blachą cynkową kryta z kominem murowanym.

3. Kloaki parterowe masiv murowane blachą cynkową kryte.

4. Studnia murowana.

5. Brama druskrzydłowa.

6. 2 Kojce.

7. Sztachetki z furtką.

8. Przejście prowadzące ze Zjazdu z drzewa zbudowane.

9. Most drewniany z barjerami.

10. Mostków małych drewnianych trzy.

11. Studnia do filtrowania wody.

Bruku z kamienia polowego łokci kwadratowych 155.

W nieruchomści tej są umieszczone machiny stoły, krzesła, dywany, okrycia ceratowe, spluwaczki, wanny, lustra, kanapy, sofy i tym podobne przedmiota po szczególe w akcie zajęcia wymienione. Nadto w nieruchomości tej są lokale powynajmowane, których ilość ceny najmu podobnież w akcie zajęcia wyszczególniona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygujących: Józefa Kokeli Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 647/8 i u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybuuale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałych, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału I w Warszawie w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Lipca (12 Sierp.) 1869 r. a w dniu dzisiejszem do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 14 (26) Października 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będą: Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu i Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego tudzież Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale tutejszym, których zamieszkania są wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

w. z. Podpisarz Trybunału

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

w z. Podpisarz Trybunału

Juljan Swierczewski.

N. D. 6579. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Lesińskiego obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w dobrach Widzowie Okręgu Petrokowskim, Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Józefa Kokeli, Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000 i 1,500, z większej sumy rs. 4,440 pochodzącej, czyli ogólnej sumy rub. sr. 4,500 z procentem prawnym od dnia 24 Czerwca n. s. 1865 roku, i kosztów od Pawła Grabowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 60 położonej, zaś we wsi Małem Płocku, Okręgu Łomżyńskim, Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr. 60, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cykułu I, w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, na gruncie dziedzicznym, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I-go w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Grabowskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Arji Langleben za kontraktem przed Więckowskim Rejentem w dniu 8 (20) Lipca 1866 r. zeznanym, za sumę rs 1,368 na lat 2 umówioną, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 1200 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z piwnicami murowanemi, o parterze i trzech piętrach cynkiem kryta z kominem murowanym.

2. Komórki z bali cynkiem kryte.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta, z kominem murowanym.

4. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach holenderką, w części przy okapach cynkiem kryta, komin murowany mająca.

5. Komórki o parterze i pierwszem piętrze z bali, oraz kloaka cynkiem kryte.

6. Komórka z drzewa cynkiem kryta o piętrze.

7. Sztachetki z furtką.

Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 16-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymie-

nionych, nadto w tymże domu są wynajnowane piwnice i komórki.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokeli, Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie, pod N-rem 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Nagler, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 30 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli, Obrońca przy b. Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Maja 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Maja 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 30 Czerwca (12 Lipca), 14 (26) Lipca i 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r., trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości wyżej wyrażonej, Trybunał Cywilny wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Września 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, o godzinie 10 z rana.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $2/3$ części szacunku przez biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 4 (16) Sierpnia 1867 roku.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym, wyniesione przez wywłaszczonego dłużnika spory, wyrokiem Trybunału oddalone zostały i przygotowawcze przysądzenie odbyto, przy którem popierającemu sprzedaż Obrońcy, nieruchomość na sprzedaż wystawioną za sumę rub. sr. 2,000 przysądzono, a termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Listopada 1867 r. wyznaczono, który jednak z powodu założonej apelacji od wyroku powyższego spełzł bezskutecznie. Po oddaleniu tej apelacji, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 (24) Stycznia 1868 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia, wyrokiem Trybunału z dnia 9 (21) Lutego 1868 r. wyznaczony został na dzień 11 (23) Marca 1868 r. godzinę 10 z rana, w którym to dniu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,933 kop. $78 1/6$, jako $2/3$ części taksy przez biegłych sporządzonej. Vadium wynosi rs. 1,000.

Warszawa dnia 16 (28) Lutego 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu wytoczonych przez wywłaszczonego dłużnika sporów, spełzł bezskutecznie. Po ostatecznem tych sporów oddaleniu wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b., na skutek wniesionego żądania Trybunału Cywilnego Warszawskiego wyrokiem ilacyjnym z dnia 1 (13) Października r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 13 (25) Listopada r. b. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń wyznaczył.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,983 kop. $78 1/6$, jako $2/3$ części taksy. Vadium wynosi rs. 1,000.

Warszawa d. 5 (17) Października 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 30 Czerwca (12 Lipca) 14 (26) Lipca i 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 roku, trzech ogłoszeń zbioru objaśnień warunków sprzedaży nieruchomości wyżej wyrażonej, Trybunał Cywilny wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Września 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I o godzinie 10 z rana. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $2/3$ części szacunku przez biegłych wykazać się mającego.

Warszawa dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym wyniesione przez wywłaszczonego dłużnika spory, wyrokiem Trybunału oddalone zostały i przygotowawcze przysądzenie odbyto, przy którem popierającemu sprzedaż Obrońcy, nieruchomość na sprzedaż wystawiona za sumę rs. 2,000 przysądzono, a termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Listopada 1867 r. wyznaczono, który jednak z powodu założonej Apelacji od wyroku powyższego spełzł bezskutecznie. Po oddaleniu tej apelacji wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 (24) Stycznia 1868 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem Trybunału z dnia 9 (21) Lutego 1868 r. wyznaczony został na dzień 11 (23) Marca 1868 roku godzinę 10 z rana, w którym to dniu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,983 kop. $78 1/2$, jako $2/3$ części. Vadium wynosi rub. sreb. 1,000.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu wytoczonych przez wywłaszczonego dłużnika spełzł bezskutecznie. Po ostatecznym tych sporów oddaleniu wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b., na skutek wniesionego żądania, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem ilacyjnym z dnia 1 (13) Października r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 13 (25) Listopada r. b. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń wyznaczył.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 7,983 kop. $78 1/6$, jako $2/3$ części taksy.

Vadium wynosi rs. 1,000.

Warszawa d. 5 (17) Października 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu braku licytantów, termin powyższy spełzł bez skutku. Po bezskutecznem upłynieniu czasu do sporządzenia rewizji taksy wyrokiem Trybunału tutejszego oznaczonego i po oddaleniu apelacji dłużnika od wyroku tego założonej, na żądanie popierającego subhastacją, Trybunał miejscowy wyrokiem w dniu 12 (24) Sierpnia 1869 r. szacunek nieruchomości tej taksą biegłych na rsr. 11,975 kop. $77 1/2$ wykazany, o $1/3$ część to jest do rsr. 7,983 kop. $78 1/6$ zniżył i postanowił, iż licytacja rozpocząć się ma od $2/3$ części tak zniżonego szacunku. Po odrzuceniu opozycji, dla której termin tym samym wyrokiem na dzień 11 (23) Września r. b. wyznaczony ogłoszonym nie został, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem na ilację w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 1 (13) Października 1869 r. godzinę 10 rano oznaczył. W dniu tym na publicznem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Warszawskiego w domu pod Nr. 549 w Wydziale I licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,322 kop. $52 1/2$, jako $2/3$ części zniżonego przez Trybunał szacunku.

Vadium wynosi rsr. 1,000.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
Podpisarz Trybunału, Fr. Betley.

N. D. 6547. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Józefa Dobulewicza, b. dzierżawcy Adamraju, w powiecie Wiłkomierskim, dopiero w mieście gubernjalnem Suwałkach zamieszkałego, w celu zrealizowania jego wierzytelności, z procentem i kosztami, jakie na dobrach Patwiecie lit. B, hypotecznie ma oparte, dnia 13 (25) Kwietnia a w kontynuacji 4 (16), 5 (17), 6 (18), 7 (19) i 8 (20) Czerwca 1868 r. Józef Czajewski Komornik przy Sądzie Pokoju w Kalwarji zajął na przymusowe wyłącznie też dobra:

PATWIECIE lit. B. czyli BOCIANOWO.

położone dopiero w gminie Olwita, powiecie Wołkowyszkowskim, guberni Suwałkskiej, należące niepodzielnie do współwłaścicieli Walentyny z Kwiatkowskich żony Henryka Zabłockiego, Obrońcy przy Sądzie Pokoju w mieście gubernjalnem Płocku, tamże w Płocku przy mężu swoim zamieszkałej, Eugenji Kwiatkowskiej panny pełnoletniej, przy małżonkach Zabłockich w Płocku zamieszkałej, oraz do Jana Kwiatkowskiego, zamieszkałego w folwarku Bocianowie, powiecie Wołkowyszkowskim.

Dobra te zawierają w sobie powierzchowności, w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach i nieużytkach mórg 460 miary nowopolskiej. Budowle w tych dobrach drewniane i słomą kryte, są następujące: dom mieszkalny, oficyna, dwa domy czeladne, między nimi ptasznik, sklep, dwa spichrze, dwie stodoły, obora i stajnia pod jednym dachem, oddzielnie stajnia z wozownią, Świniarnik, wołownia, oddzielnie stajnia i budowla po dawnej gorzelni pod jednym dachem, a w przedziale gdzie była gorzelnia, mieści się dopiero pakciarz, młyn wiatrak w użytecznym stanie, kuźnia i dom dla kowala.

Dobra zajęte, są odległe od miasta powiatowego Wołkowyszek o wiorst 7, od miasta Władysławowa nad granicą Pruską, o wiorst 7, od miasta Wierzbołowa o wiorst 17, od stacji kolei żelaznej o wiorst 5, a od szosy o wiorst 2.

Z dóbr tych opłaca się w ogóle podatków, łącznie ze składką ogniową rs. 267 k. 27.

Kopie aktu zajęcia zostawione zostały: dnia 21 Sierp. (2 Wrześ.) 1868 r. Zygmuntowi Mocarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji, drugą kopję w tej samej dacie zostawiono burmistrzowi m. Kalwarji Paszkiewiczowi, na ręce jego zastępcy Romensa kasjera miejskiego, trzecią kopję zostawiono Wsiewołodowi Smielskiemu, Naczelnikowi powiatu Wołkowyszkowskiego na ręce Utera, jako deżurnego w biórze tegoż Naczelnika dnia 26 Września (8 Października t. r. czwartą zaś kopję zostawiono Gnałkiewiczowi wójtowi gminy Olwita d. 28 Września (10 Października) t. r.

Dobra zajęte, zostają w dzierżawie Henryka Florjanowicza, na co tenże Florjanowicz przy zajęciu nieokazał Komornikowi tytułu, na mocy którego zostaje w posesji dzierżawnej.

W imieniu Józefa Dobulewicza Antoni Dobrowolski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach tamże w Suwałkach zamieszkały, popiera wyprzedaż zajętych dóbr na wywłaszczenie.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na posiedzeniu rzeczonenego Trybunału w Suwałkach d. 15 (27) Lipca 1869 r. o godzinie 10 rano.

Suwałki d. 25 Maja (7 Czerwca) 1869 r.
Staniszewski, Ass. za Pisarza.

Niniejszy wypis urzędowy zgodny z oryginałem na papierze prostym spisanego poświadcza i dla Dobulewicza wydaje z nadmienieniem, że kopja tego obwieszczenia w dniu dzisiejszym na tablicy Trybunału wywieszoną została.

Suwałki d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r.
W. Staniszewski, Ass za Pisarza.

Po ogłoszeniu trzech publikat zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr Patwiecie lit. B. jest oznaczony na dzień 1 (13) Października r. b. o godzinie 10 rano, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,000.

Suwałki dnia 12 (24) Sierpnia 1869 r.
A. Dobrowolski, Patron.

N. D. 6574. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w Warszawie w domu pod Nr. 2251 A. przy ulicy Nalewki, wskutek upoważnienia Trybunale Cywilnym w Warszawie z dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b za Nr. 10654, sprzedane będą przez publiczną licytację za gotowe pieniądze, prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, ruchomości i towary a mianowicie: wina węgierskie, francuzkie, szampańskie, reńskie, burgońskie, hiszpańskie, porter angielski, miód, arak, likiery, rozmaite wódki, octy, towary kolonjalne, galanteryjne, apteczne, materjały apteczne, materjały piśmienne i rysunkowe, bakalje, delikatesy, bufety, znaki i szafy sklepowe, worki, beczki, oksefty, butelki, meble rozmaite, lampy, samowary, lichtarze, firanki, kołdry rozmaite, garderoba i bielizna męzka i damska, lustra, sprzęty i naczynia kuchenne, kosze, skrzynie, paki, legary, wagi i miary i t. p. przedmioty, na które licytacja rozpocznie się w d. 4 (16) Września r. b. o godz. 2 z południa i trwać będzie codziennie poczynając od tejże godziny, aż do zupełnego ukończenia sprzedaży, z wyłączeniem jedynie świąt galowych i kościelnych uroczystych.

Nadto w domu pod Nr. 411 przy ulicy Krakowskie przedmieście w Warszawie, w dniu 5 (17) Września r. b. i codziennie (z wyłączenieniem świąt) aż do ukończenia sprzedaży, zawsze zaczynając od godz. 10 z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytację, prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: karety, powozy, konie powozowe z uprzężą, pianino, meble rozmaite machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra ozdobne, obrazy rozmaite, dywany, serwety angielskie, zegary stołowe i ścienne, zegarki i łańcuchy złote, rozmaita garderoba damska, futra, kufry, walizy, samowary, lichtarze, kołdry, umbrelki, kotły, rądle, miednice, chustki, globus, żyrandol, wazony ozdobne, filary i t. p. przedmioty, zaś w domu pod Nr. 1375 w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, odbędzie się w dniu 4 (16) Września r. b. o godzinie 9 z rana, przez publicyną licytację prawnie zajętych rozmaitych mebli machoniowych, jesionowych, sosnowych i innych, obrazów olejnych, luster lamp, fotografji, zegarów, kroszuarek, kufrów, płótna, rolet, serwet i t. p.

W reszcie w Warszawie na targach publicznych, jako to: na Starem Mieście w d. 4 (16) Września r. b. o godz. 11 z rana meble jesionowe, szafiki i baryłki, na tymże targu w dniu 8 (20) Września r. b. o godz. 10 z rana rozmaite wyroby rękawicznicze, także na Starem Mieście w dniu 5 (17) Września r. b. o godz. 9 z rana meble machoniowe, brzozowe, jesionowe, sosnowe, lustra, lampy, obrazy fotografje i naczynia kuchenne, i w dniu 5 (15) Września r. b. o godz. 1 z południa na Nowem Mieście, rozmaite meble machoniowe, jesionowe, olszowe, brzozowe, parawan i lustro, również jako prawnie zajęte w egzekucji sądowej przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
Napoleon *Mierkowski*, Komornik.
1 - 1 (ulica S-to Jerska Nr 22 nowy).

N. D. 6582.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu i w temże mieście z urzędu zamieszkały, podaje do wiadomości, iż na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 17 (29) Września 1868 r na powództwo Abrahama Lejb Weltzman zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Kaliszu, przy ulicy Piekarskiej, pod Nr. 132 położona, składająca się: z domu o parterze i dwóch małych stancjach w szczytach, oraz przybudowanej izby w podwórzu, z drwalnika, kloaka, i z tem wszystkiem jak w taksie jest zamieszczoną a do sukcesorów Charloty-Henrjety dwóch imion Beck i Alberta Juljusza Theiling i Abrahama Lejb Weltzman, w Kaliszu zamieszkałych, niepodzielnie należąca.

Taksa nieruchomości tej przez biegłych sporządzona wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. zapadłym zatwierdzoną została.

Zbiór ubjaśnień i warunków dotyczących sprzedaży tej nieruchomości po raz pierwszy w dniu 2 (14) Sierpnia 1869 r. ogłoszone zostały, a temczasowe jej przysądzenie nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w pałacu sądowym przy ulicy Józefina położonym, posiedzenia swe odbywającego, przed delegowanym Sędzią tegoż Trybunału W. Wojcickim w dniu 15 (27) Września 1869 r o godzinie 3 po południu.

Każdy mający chęć kupienia rzeczonej nieruchomości może przejrzeć warunki licytacyjne i taksę onej tak w biurze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu jako i u Patrona sprzedażą tą dyrygującego.

Licytacja tejże nieruchomości zacznie się od sumy rsr. 350 kop. $52 1/2$, taksą ustanowionej

Kalisz d. 9 (21) Sierpnia 1869 r.
1 - 1 Jan Nepomucen Ciański.

N. D. 6573. Prawnie zajęte objekta jako to: meble machoniowe, palisandrowe, orzechowe, jesionowe, bielizna i garderoba rozmaita, fortepian, wozy, konie, powóz, wódka i t. p. w d. 4 (16) Września r. b. o godzinie 10 r. na Grzybowie a o 11 za Żelazną Bramą i w dniu 10 (22) b. m. i r. a o 10 r. za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. Karwowski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 6375. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.

Zapozywa Szymona Walentkowskiego v. Zimnego, byłego gorzelanego, ostatecznie we wsi Winowna gminie Koziegłowy zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby do wysłuchania wyroku w własnej sprawie wydanego, w dniach 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, lub o miejscu swego pobytu doniósł, po upływie bowiem terminu tego bezskutecznie, wedle prawa postąpionem będzie.

Chęciny d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D. 6405. *Судъ Простой Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ Зелика Колтунскаго изъ города Кальваріи происходящаго, а нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія, чтобы по дѣлу противо Хаима Посудонскаго въ покраже обвиненнаго явился въ здѣшній Судъ въ течении 30 дней, въ противномъ же случаѣ будетъ поступлено по законамъ.

Г. Кальварія, 18 (30) Августа 1869 г.
за Подсудка, Моцарскій.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. Za pozwoleniem Cenzury.